Nr. 238. CZWARTEK 16. PAŹDZIERNIKA 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W celu rozszerzenia istniejącej w Rawie szkoły na czteroklasową, uchwaliła Rada powiatowa rawska z funduszów powiatowych coroczny datek 500 zł. w. a. J. W. Jabłonowski obowiązał się rozszerzyć własnym kosztem budynek szkolny, a Rada gminna rawska deklarowała się ponosić następujące ciężary:

1) Gmina rawska bierze na siebie obowiązek, rozszerzony budynek szkolny zawsze w dobrym utrzymywać stanie; 2) Gmina obowiązuje się do tej szkoły dostarczać potrzebnych sprzętów. 3) Gmina obowiązuje się dodać stróża szkolnego. 4) Gmina obowiązuje się do dodawanych obecnie przez J. W. Jabłonowskiego sześciu sągów drzewa, dodać jeszcze sześć sągów drzewa twardego.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej, podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów duia 9. października 1873.

Gmina Babice w Starostwie Rzeszowskiem położona, postanowiła założyć u siebie szkołę i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym:

1. Utrzymywać w dobrym stanie istniejący na placu pod parcelą L. kat. 68 budynek szkolny i potrzebne do szkoły urządzenia. 2. Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach półrocznych z góry w gotówce: Sto ośmdziesiąt zł. 3. Dostawiać i rąbać drzewo na opał dla szkoły zakupione za pieniądze przez J. W. hrabinę Józefę Sołtykowę właścicielkę dóbr Babice na ten cel w kwocie rocznej 40 zł. deklaracyą z d. 1. września 1873 wyznaczone. 4. Dodać do szkoły ogród wynoszący 7440□ położony za budynkiem szkolnym pod parcelą L. kat. 1435. Prawo prezentowania nauczyciela wykonywać będzie gmina wspólnie z miejscowym plebanem.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej, podaje się do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 30. września 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 16. października

Dotychczas rezultat wyborów bezpośrednich nigdzie nie zawiódł nadziei stronnictwa wiernokonstytucyjnego. W Czechach kandydaci niemieccy zdobyli sobie tyle mandatów, ile tylko przy najlepszym przebiegu wyborów spodziewać się mogli. W Karyntyi zaś rezultat wyborów prześcignął nawet nadzieję tego stronnictwa, bo zdawało się, że przynajmniej w jednym okręgu wyborczym stronnictwo katolickie przeprowadzi wybór swojego kandydata, a tymczasem energiczne zabiegi kandydatów konstytucyjnych odniosły wszędzie zwycięztwo. Dla dzienników wiedeńskich z obozu wiernokonstytucyjnego najmilszą zapewne będzie wiadomość o upadku kandydatury dr. Pickerta w jednym z czeskich okręgów gminnych Dr. Pickert należy, jak wiadomo, do naczelników małej, ale nader ruchliwej i hałaśliwej partyi młodoniemieckiej. Jego upadek jest bardzo niepomyślną wróżbą dla dalszej karjery tej partyi.

Według zmienionego programu węgierskiego ministerstwa reorganizacya municypalna ograniczy się tylko do Siedmiogrodu. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, to zapewne tylko ogrom zadania skłonił ministerstwo do pozostawienia municypiów węgierskich w dzisiejszym stanie. Ale skoro reorganizacya zostanie przeprowadzoną w Siedmiogrodzie, rząd pójdzie dalej w kierunku reformatorskim. Siedmiogród nie jest zatem wyjątkiem, lecz tylko pierwszym polem reform. Ale żywioły nieprzyjaźne Węgrom, a zwłaszcza frakcye pokrewne opozycyonistów z Pogranicza wojskowego, tłumaczą inaczej ten krok rządu, i nazywając go zamachem na organizacyę niewęgierskich narodowości, podsycają niezadowolenie i agitacyę.

W sprawie memoryału tureckiego o kwestyi bośniackiej zabrał głos *Fremdenblatt*, którego artykuły o kwestyach zagranicznych odznaczają się zazwyczaj przezornością i trafnym poglądem. Artykuł ten może uspokoić obawy polityków przewidujących już w tej chwili wymianę ostrych not pomiędzy Wiedniem a Stambułem. *Fremdbl.* nie przypisuje memoryałowi temu cechy urzędowej dla wielu powodów, z których najważniejszym jest ten, że ambasador turecki w Wiedniu nie otrzymał o nim żadnej wiadomości z Stambułu. *Fremdbl.* nie przeczy, że forma i ton memoryału nie odpowiada zwyczajom dyplomacyi, że po skonstatowaniu jego urzędowej genezy, Turcya musiałaby dać wyjaśnienie z zadośćuczynieniem za swój krok niestosowny, że wreszcie gabinet turecki niepokoi się uprzejmem stanowiskiem Austryi wobec wazalów tureckich — ale wszystko to nie upoważnia jeszcze dziennikarstwa do groźby odwołania posła austryackiego. Groźba taka jest tak samo objawem jednostronnego poglądu na sytuacyę, jak artykuł wczorajszej *Neue f. Presse*, która nie znajduje w wspomnionym memoryale nic zdrożnego i nie obawia się nieporozumień nawet w takim razie, jeżeliby urzędowa geneza memoryału stwierdzoną została.

Zdaje się, że im bliższą jest chwila stanowczej decyzyi o losach Francyi, tem więcej wikła się cała sytuacya. Wypływają znowu najrozmaitsze pogłoski odgrzewane już po kilka razy, a w dodatku pojawiają się nowe najnieprawdopodobniejsze domysły. I tak, gdy jedne dzienniki konstatują już upadek planów restauracyjnych z powodu uporu hr. Chamborda i samolubnych intryg orleańskich książąt, inne organa utrzymują równocześnie z równą pewnością i stanowczością, że hr. Chambord niebawem zasiędzie na tronie francuskim, a jego ajenci poszukują już pięknego konia arabskiego, na którym król Henryk V. wjedzie uroczyście do Paryża. Dla uzupełnienia konfuzyi włoskie dzienniki głoszą senzacyjne wiadomości o misyi kardynała Bonnechose do Rzymu. Kardynał ten miał wręczyć ojcu św. list hr. Chamborda z oświadczeniem, że żaden przebieg politycznych wypadków we Francyi nie może obudzać w Stolicy Apostolskiej nadziei restauracyi władzy doczesnej. Francya musi — taką ma być treść tego listu — zająć się na seryo własną reorganizacyą, wewnętrzną polityką i ekonomicznym rozwojem kraju, nie mięszając się wcale do spraw politycznych innego państwa. Każda inicyatywa na korzyść Papieża obudziłaby zazdrość i interwencyę innych mocarstw, a paraliżując siły Francyi nie zdołałaby polepszyć położenia kuryi rzymskiej. Końcowy ustęp listu ma zawierać radę, ażeby Stolica Apostolska pogodziła się z rządem włoskim, do czego przyczyniłyby się pewnie wszystkie mocarstwa upatrując w takim zwrocie środek zabezpieczenia pokoju europejskiego.

Gabinet angielski ma przed sobą nowego przeciwnika, którego solidarności i wpływów lekceważyć nie może. Za przykładem biskupa z Tuam całe rzymsko-katolickie duchowieństwo Irlandyi przystępuje do związku Home rule. Nie ograniczając się na moralnem poparciu, duchowieństwo udziela temu związkowi także materyalnej pomocy w ofiarach pieniężnych.

Znany członek parlamentu angielskiego Richard, który na ostatniej sessyi wywołał uchwałę o ustanowieniu międzynarodowych trybunałów dla zapobieżenia wojnom, podróżuje obecnie po Europie i stara się wywołać w kilku innych parlamentach europejskich podobne uchwały.

Austryo-Węgry. Włoskie pismo wojskowe *L'Esercito* poświęca osobny artykuł sympatycznemu stanowisku dziennikarstwa austryackiego wobec króla Wiktora Emanuela i oświadcza, że jeżeliby cesarz Franciszek Józef zechciał zaszczycić Włochy swojemi odwiedzinami, cały naród włoski starałby się dać najsilniejszy wyraz swoim najżywszym sympatyom dla dostojnego gościa, Jego armii i Jego państwa.

— Zastępca bana Kroacyi Antoni Vakanovic otrzymał z powodu przeniesienia w stan spoczynku od Najjaśniejszego Pana najwyższe uznanie za długoletnią służbę.

— Stan targu pieniężnego w Wiedniu jest znowu od wielu dni niepomyślniejszy niż dotąd. Kursa spadają a brak zaufania szerzy się w sposób zatrważający. Wiedeński korespondent *Bohemii* mniema, że najsmutniejszem znamieniem sytuacyi jest brak energii w kołach finansowych i brak inicyatywy. W jednym tylko kierunku spostrzedz można energiczniejsze zabiegi ale celem ich jest nie polepszenie — lecz raczej skomplikowanie sto-

---

SZTUKA WSPÓŁCZESNA

I JEJ KIERUNKI.

V.

Rozwój nowszego niemieckiego malarstwa datuje się od bardzo niedawnych czasów, od wystąpienia Corneliusa, Schnorra a później Kaulbacha; w ostatnich jednak latach dziesięciu z zadziwiającą postępuje szybkością. Wprawdzie w niemieckich salach nie mogła nas jeszcze uderzyć owa wyrobiona technika, owa śmiałość pęzla, którą spotkaliśmy na wystawie francuzkiej, trudno wszakże wymagać, aby w tak młodem stosunkowo malarstwie, wyborna technika powszechnem była znamieniem.

Jeden ze znakomitych krytyków powiada: „że Niemcy mają szczególny talent złego wyglądania“ i ma zupełną słuszność. Wada ta jednak w sztuce jest daleko ważniejszą, aniżeli w innych objawach życia narodu, boć w sztuce właśnie wszystko zależy od harmonii i od pięknych form. Duch Dürrera i Kranacha ze swemi rogatemi, sztywnemi formami, do gotyckiej architektury zastosowanemi, błąka się jeszcze wśród niemieckich malarzy, jakby pomiędzy epoką gotyki a dzisiejszemi czasy nie było epoki odrodzenia. Bardzo często się zdarza, że malarz niemiecki, przejęty jest wielkością przedmiotu, który ma przedstawić, a umysł jego dostroił się zupełnie do wysokości tematu, a przecież gdy przyjdzie do wykonania, ubierze on ową najznakomiciej pojętą postać w tak niestósowny koloryt, albo tak mało da jej związku z całością obrazu, że zamiast szczytnego, osięga komiczne wrażenie. Takie wrażenie robi n. p. sławny (przynajmniej w Niemczech) obraz Menzla przedstawiający *Koronacyę w Królewcu z r. 1862*, gdzie malarz tak się przejął purpurą, że wszystko zrobił purpurowe, począwszy od płaszcza królewskiego i powietrza w sali, aż do nosa ostatniego hofrata, co już przy drzwiach stoi. Albo inny obraz Böcklina, na którym widzimy walkę Centaurów, ma wiele siły, wiele zalet, a przecież trudno się powstrzymać od śmiechu na widok tych „tarantów,“ podobnych z maści do koni jakie na wystawie kupił król Wiktor Emanuel od p. Jastrzębskiego. Dla czego Centaury koniecznie mają być tarantowatej maści i dla czego ludzkie ich głowy niestosunkowo są małe do siły jakiej potrzebują w walce, w której rzucają na siebie wielkiemi skałami? to by nam chyba tylko sam autor mógł wytłumaczyć. Również trudno nam było pojąć, dla czego większa część niemieckich malarzy przedstawiając trawnik, nadaje mu kolor szpinaku, co osobliwie u nimfy Wiktora Müllera, leżącej na trawie, najnieszczęśliwsze sprawia wrażenie.

Niemcy czując te wszystkie wady swego malarstwa, tłumaczą się słowami Schillera, ze geniusz i dobry smak rzadko idą w parze; mybyśmy dodali, że to zdanie przedewszystkiem w Niemczech jest prawdziwe, u innych bowiem narodów, jeniusz dobrego smaku zwykle nie wyklucza. Przyznać jednak trzeba, że na wiedeńskiej wystawie Niemcy mieli wielu prawdziwie utalentowanych malarzy, gdyż z określeniem „jeniusz“ nader oszczędnie postępować należy. Te talenta umieją bardzo często przezwyciężyć ów narodowy brak smaku i dla tego też niemiecka galerya mogła się poszczycić prawdziwie cennemi dziełami i w ogóle imponujące sprawiała wrażenie.

Monachium stanęło na czele niemieckiego malarstwa i około jego mistrzów ugrupowały się całe południowe Niemcy. Cornelius powołany w r. 1825 na dyrektora tamtejszej akademii, umiał tak uderzyć w szlachetne strony niemieckiego narodu, tak podnieść i wyzyskać jego zalety i właściwości, że stał się wkrótce najpierwszym mistrzem. Kierunek idealno-bohaterski, jaki Cornelius nadał swym dziełom we freskach Glyptoteki i *loggiach* Pinakoteki w Monachium, był dla Niemców najwłaściwszym i dla tego też około Corneliusa ugrupowały się pokrewne mu talenta takich Schorrów, Retlów, Rotmanów, i Schwindów. Uczeń jednak Corneliusa, Wilhelm Kaulbach, był dopiero powołany, aby ów idealny kierunek niemieckiego malarstwa, obracający się jeszcze po większej części w tematach ze starożytnego świata i staroniemieckich podań, ująć że tak powiem w niemieckie filozoficzne formy i stworzyć niemieckie historyozoficzne malarstwo, które jest zdobyczą monachijską i da się chyba tylko odnieść do takiej *Szkoły ateńskiej* albo do *Dysputy* Rafaela.

Wilhelm Kaulbach do dziś dnia jeszcze przewodzi niemieckiemu malarstwu i z Ryszardem Wagnerem tworzy niejako jeden akord, w którym brzmi cała siła owego mglistego idealizmu, co pod opiekuńczemi skrzydłami króla bawarskiego rozpostarł swe panowanie.

Obydwaj wyrażają ową potężną, abstrakcyjną germańską myśl, co chciałaby się oderwać od form i wymagań świata i wszystko pod swój wymarzony podporządkować system. Obydwaj w pierwotnych swych dziełach zdradzają więcej jasności i ścisłości kompozycyi aniżeli w dziełach późniejszych. I tak, jak w *Lohengrinie* lub *Rienzim* prosta poetyczna myśl jeszcze panuje, podczas gdy w *Tannhäuserach* nawał abstrakcyjnych idei przekroczył zarysy zrozumiałych form, tak samo przed rysunkami Kaulbacha do *Reinecke Fuchs* lub do innych dzieł Getego i Szyllera, albo nawet jeszcze przed *Bitwą Hunów* w Berlińskiem muzeum, stoimy na pierwszy rzut oka oczarowani poezyą obrazów, podczas gdy przed późniejszemi dziełami mistrza, a mianowicie przed *Neronem*, potrzebujemy komentarzy aby się przejąć jego wielką myślą.

Kaulbach chce na raz oddać tyle idei i tyle tematów, że treść ta wystarczyłaby na spisania całej książki; ztąd pochodzi, że przekracza granicę nałożoną naturą malarstwa i staje się niejasnym. Co więcej: różnorodność przedmiotu nie pozwala mu utrzymać jedności koniecznej w obrazie, tak że pojedyńcze części postawione osobno sprawiałyby większe wrażenie, aniżeli sama nieharmonijna całość.

Ów brak jedności w kompozycyi stanowi też największy błąd jego najnowszego wielkiego dzieła przedstawiającego *Nerona*, jak spiewa i piękność swego głosu każe podziwiać dworzanom. Opasły Nero stoi przed wspaniałą bramą swego pałacu; około niego zgromadził się cały świat urzędowy, służba, kobiety, liktorzy. W zgromadzonych senatorach fałsz, w kobietach rozpusta, w służbie brutalność — oto główne wyrazy, malujące się w twarzach otoczenia rzymskiego imperatora. Wspaniała uczta widocznie przed chwilą się dopiero skończyła, służba jeszcze dźwiga potrawami obciążone misy, Bachantki jeszcze wznoszą puhary. Na całości cięży atmosfera wyuzdanej orgii, a dla podniety zmysłowego wrażenia tej chwili, umieścił autor poniżej Nerona, prawie nagie postacie z wieńcami róż na głowie, w namiętnym uścisku... Podczas gdy się to dzieje na pierwszym planie, w górnej części obrazu, u dołu,

sunków. Mianowicie przypisują bankom budowniczym ciągle nowe zamiary, z których każdy równałby się niedotrzymaniu przyjętych na siebie zobowiązań, mógłby tylko przyspieszyć katastrofę.

— Wychodzący w Frankfurcie dziennik *Actionär* donosi, że rząd węgierski układa nowy projekt zaspokojenia akcjonarjuszów węgierskiej kolei wschodniej. Akcye mają być spłacone tytułami długu państwa w wysokości 50 proc. pretensyi. Opracowane na tej podstawie przedłożenie ma być wniesione do sejmu węgierskiego. *Actionär* mniema, że projekt ten zadowoli generalne zgromadzenie radę administracyjną i komitet akcyonaryuszów a nadto podniesie za granicą kredyt węgierskich papierów kolejowych.

Niemcy. Cesarz Wilhelm otrzymał list od Ojca św. który podajemy tu w dosłownym przekładzie:

W Watykanie 7. sierpnia 1873 Najjaśniejszy Panie! Wszystkie środki, które od niejakiego czasu przez rząd W. C. Mości zarządzone zostały dążą coraz więcej do zniszczenia katolicyzmu. Zapytując sam siebie co mogło spowodować te nader surowe środki, nie mogę wynaleść żadnych słusznych powodów. Z drugiej strony donoszą mi, że W. C. Mość nie pochwalasz postępowania swego rządu i nie uznajesz za dobre tych kroków przeciw religii katolickiej. Jeżeli jednak prawdą jest, że W. C Mość tego nie pochwalasz a listy, które W. C. Mość dawniej do mnie pisałeś dowodzą aż nadto, że tego, co się obecnie dzieje, pochwalać nie możesz, jeżeli, powtarzam, W. C. Mość nie zgadzasz się na to, aby rząd Jego postępował i nadal tą samą drogą, rozszerzał co raz dalej surowe środki przeciw religii Jezusa Chrystusa i w ten sposób gnębił ją tak mocno: to czyż W. C. M. nie przyjdziesz do przekonania, że to postępowanie żadnego innego skutku nie osiągnie, prócz tego, że podkopuje własny tron W. C. Mości? Mówię swobodnie, bo sztandarem moim jest prawda, mówię, bo chcę spełnić ważny obowiązek, polegający w tem, aby wszystkim mówić prawdę, tym nawet, którzy nie są katolikami. Każdy bowiem, kto chrzest otrzymał, należy do pewnego stopnia albo pod pewnym względem, który nie tu miejsce bliżej oznaczać, należy powiadam, do papieża. Mam nadzieję, że W. C. Mość przyjmiesz te uwagi ze zwykłą dobrocią i że zarządzisz co potrzeba w niniejszym wypadku. Składając W. C. M. wyraz uniżoności i uszanowania, proszę Boga, aby W. C. Mość i mnie objął łaską swojego miłosierdzia. — Pius IX.

Na to odpowiedział cesarz Wilhelm listem następującym:

B e r l i n 3. września 1873. Cieszę się, że W. Świątobliwość jak w dawniejszych czasach zaszczyciłeś mnie swem pismem; cieszę się tem więcej, ponieważ daną mi jest sposobność sprostowania błędów, jakie sądząc z treści pisma Waszej Świątobliwości musiały zajść w informacyach Jego o stosunkach niemieckich Gdyby relacye podane Waszej Świątobl. o stosunkach niemieckich, zawierały tylko samą prawdę, niepodobieństwem byłoby przypuszczenie W. Świątobl. że rząd mój kroczy drogami na które ja się nie zgadzam. Wedle konstytucyi moich krajów wypadek podobny miesjca mieć nie może, ponieważ ustawy i rozporządzenia rządowe w Prusiech wymagają mego monarszego zatwierdzenia. Ku wielkiej mej boleści pewna część moich poddanych katolickich zorganizowała od dwóch lat stronnictwo polityczne, które starało się zakłócić panujący w Prusiech od wieków spokój wyznaniowy. Wyżsi duchowni katoliccy ruch ten niestety nie tylko pochwalają, lecz nawet biorą udział w jawnym oporze, przeciw istniejącym ustawom. Nie uszło zapewne uwagi W Świątobl. że podobne zjawiska powtarzają się obecnie w większej części państw europejskich i w kilku zamorskich krajach.

Nie jest moją rzeczą badać przyczyny, dla których duchowni i wierni jednego z wyznań chrześcijańskich widzieli się spowodowani dawać poparcie nieprzyjaciołom państwowego porządku; jest jednak mojem zadaniem, w państwach których rządy powierzone mi są od Boga bronić spokoju wewnętrznego i strzedz powagi ustaw. Wiem dobrze, że winien jestem Bogu rachunek z wypełniania tego obowiązku królewskiego, i będę przestrzegać porządku i ustaw w mych krajach, jak długo mi Bóg władzy użyczy. Jako monarcha chrześcijański obowiązany jestem czynić to i wtedy, gdy muszę acz z boleścią wystąpić przeciw sługom kościoła o którym przypuszczam, że nie mniej, jak kościół ewangielicki przykazanie posłuszeństwa dla władzy świeckiej uznaje jako wypływ objawionej woli Bożej. Ku wielkiemu memu ubolewaniu, wielu duchownych w Prusiech zapoznaje naukę chrześcijańską w tym właśnie kierunku i stawia mój rząd w konieczności, że opierając się na większości swych wiernych katolickich i ewangielickich poddanych, zapomocą świeckich środków skłaniać musi do posłuszeństwa ustawom.

Oddaję się chętnie nadziei, że W. Świątobl. otrzymawszy wiadomość o prawdziwym stanie rzeczy, zechcesz użyć Swej powagi, aby położyć kres agitacyi. prowadzonej z ubolewania godnem przekręceniem prawdy i nadużyciem powagi duchownej. Religia Jezusa Chrystusa, świadczę się Bogiem wobec W. Świątobl., niema nic wspólnego z temi agitacyami, podobnie jak prawda, której pod powołanym przez W. Świątobl. sztandarem jestem bezwarunkowym wyznawcą. Jednej jeszcze uwagi w piśmie W. Świątobl. nie mogę pominąć bez zaprzeczenia, jeżeli nie wypływa z mylnych relacyj lecz z przekonania W. Świątobl. Tyczy się to zdania, że każdy, kto chrzest otrzymał należy do papieża. Wiara ewangelicka, którą, jak to wiadomem być musi W. Świątobl., za mymi przodkami i z większością mych poddanych wyznaję, nie pozwala nam w stosunkach z Bogiem mieć innego pośrednika, prócz Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Ta różnica wiary nie przeszkadza mi jednak żyć w spokoju z tymi, którzy naszej wiary nie wyznają i przesłać W. Świątobl., wyraz mej osobistej uniżoności i uszanowania. Wilhelm.“

Francya. Na prośbę kilku wpływowych członków stronnictwa konserwatywnego — pisze korrespondent paryzki *Timesa* — zamierza Thiers publicznie oświadczyć się za przedłużeniem władzy marszałka Mac-Mahona. Krok ten spowodowałby wielu deputowanych lewicy do zerwania z fuzyonistami i przyczyniłby się znacznie do rozwiązania dzisiejszego zgromadzenia narodowego, czego cała lewica jednogłośnie się domaga. Wobec postawy wszystkich antimonarchicznych stronnictw, członkowie prawicy i prawego centrum przyszli do przekonania, że naraziliby swoją sprawę na niepowetowane straty, gdyby nie wystąpili już raz i to w jak najkrótszym czasie z otwartą przyłbicą i tym sposobem nie uspokoili kraju, zostającego w wielkiej niepewności co do właściwych zamiarów stronnictwa monarchicznego. Postanowiono zatem wystąpić publicznie i wyjaśnić, na jakich warunkach stronnictwo monarchiczne zamierza dążyć do przywrócenia monarchii; uchwalono dalej wybrać z pomiędzy najbardziej wpływowych członków prawicy nową deputacyę do hr. Chamborda, która nie wręczy mu wprawdzie ultimatum lecz zda dokładnie sprawę z dzisiejszego położenia. Jak dziś rzeczy stoją, nie można nawet marzyć o przywróceniu monarchii, jeżeli hr. Chambord nie zechce *à priori* uznać konstytucyjnej formy rządu i jeżeli nie zechce przyjąć sztandaru trójkolorowego. Spodziewają się powszechnie w Paryżu, że deputacya ta powróci około 18. b. m. i zawiadomi kraj o tem co zaszło. Jeżeli deputacya ta nie będzie w stanie skłonić hrabiego Chamborda do uroczystego oświadczenia się w powyższym kierunku, zamierzają wszyscy konserwatywni głosować w Zgromadzeniu narodowem za przedłużeniem władzy Mac-Mahona i domagać się od rządu, ażeby bezzwłocznie przedłożył odnośne projekta ustaw. W tej samej sprawie donosi *Agence Havas* dnia 12. b. m. Zgoda w łonie stronnictwa monarchicznego w sprawie warunków przywrócenia monarchii, nie została niczem zachwiana. Rząd zachowuje się ciągle neutralnie. Spodziewają się, że hr. Chambord w tych dniach poda do wiadomości, pod jakiemi warunkami przywrócenie monarchii jest możliwem. Dnia 17. b. m. komissya większości Zgromadzenia narodowego będzie już obradować nad odpowiedzią hrabiego Chamborda. Wynik obrad udzielony będzie nazajutrz biurom. Członkowie prawego środka zwołani są na 19. b. m. celem powzięcia decyzyi, jak dalej postępować. W tym samym celu zbierze się prawica d. 21. b. m.

— Przed kilku dniami doniósł był *XIX Siècle* o utworzeniu funduszu na zakupno głosów na rzecz przywrócenia monarchii. Dzienniki półurzędowe pospieszyły z zaprzeczeniem tej wiadomości dodając, że *XIX Siècle* poszedł na lep niektórych dzienników zagranicznych, w szczególności pruskich. Lecz wiadomość tę podejmuje orgau lewicy *Corespondance Républicaine*. „Od kilku dni — pisze ten dziennik — obiega na giełdzie pogłoska, na której wspomnienie każdy Francuz zarumienić się musi: Francya ma być zlicytowaną. Wszystkim, którzy bez żadnych zastrzeżeń przyrzekną głosować za przywróceniem monarchii bourbońskiej, obiecują posady, dostojeństwa, pieniądze. Ten otrzyma poselstwo, ów wysoką i intratną posadę, tamten znów pieniądze Tak dalej być i pozostać nie może.“ Powodem ogłoszenia tego artykułu miała być okoliczność, że kilku deputowanych lewicy na kategoryczne zapytanie przyjaciół Thiersa, jak będą głosowali nad wnioskiem o przywróceniu monarchii, wymijającą dało odpowiedź.

— Przy 4 wyborach uzupełniających do Zgromadzenia narodowego przeszli sami kandydaci republikańscy a to: hr. Remusat (47.500 gł.), przeciw Nielowi, który otrzymał 19.600 głosów; Turigni 39.800 gł., przeciw Gillois, (28.200 gł.); Reymond 59.800 gł.); przeciw Faure, (24.500 gł), i Girot-Pouzol 36.300 gł.

— „Marszałek Mac-Mahon — wedle paryskiej koresp. do *Gaz. kol.*: — nie zgadza się na żądanie ministrów, którzyby chcieli zabronić ks. Napoleonowi pobytu we Francyi. Rząd postępuje sobie nader srogo z dziennikami. W departamencie Seine et Marne zabroniono sprzedawać po ulicach większą część dzienników. Thiers otrzymał d. 10. b. m. wizytę hr. Arnima; następnego dnia był Thiers na obiedzie u ambasadora niemieckiego z Odo Russelem, angielskim posłem w Berlinie.“

Anglia. W kołach katolickich powzięto zamiar odbycia w czasie przyszłego wielkiego postu zbiorowej pielgrzymki do Palestyny. Msgr. Capel, który stanął na czele komitetu urządzającego tę pielgrzymkę, otrzymał już pozwolenie od arcybiskupa Manninga. Pielgrzymi udadzą się w podróż na Rzym, tu otrzymają błogosławieństwo od Ojca św. i z Brindisi wyruszą dalej, ażeby w wielki piątek mogli stanąć u grobu Zbawiciela. Podczas gdy wyższe katolickie warstwy społeczeństwa zajmują się programem pielgrzymki do Palestyny, zamierzają niższe klasy urządzić na Wielkanoc olbrzymią demonstracyę w Londynie na rzecz stowarzyszenia irlandzkiego „Home Rule“. Wielka liczba komitetów i podkomitetów już dziś przygotowuje wszystko do tej manifestacyi. Zarazem ma być wysłany do narodu angielskiego manifest, w którym podane zostaną prawdziwe cele i dążenia irlandzkich separatystów.

Proces Bazain'a.

Po akcie oskarzenia, z którego czytelnikom naszym podaliśmy treściwy wyciąg, odczytano cały szereg dokumentów, na których podstawie jen. Rivère osnuł swój elaborat. Nie reprodukujemy tych aktów, ponieważ nie podają nic nowego.

Prezydent sądu wojennego ks. Aumale zarządził następnie odczytanie memoryału, w którym marszałek Bazaine usprawiedliwia się z czynionych mu zarzutów.

Oto krótka treść tego memoryału:

Marszałek stara się przedewszystkiem wykazać, że armia nie przechodząc od razu w stanowisko zaczepne, popełniła wielki błąd tak ze stanowiska wojskowego jak i moralnego. Wytknąwszy następnie różne braki armii i oddawszy kilka słów pochwały waleczności i karności wojsk, opisuje Bazaine przybycie swoje do Metz w chwili, gdy armia nadreńska pozbawioną była już wszystkiego prawie. Z różnych powodów niepodobieństwem było rozszerzyć podstawy (basis) operacyj, gdyż nieprzyjaciel palił wsie, w których pojawiły się były wojska francuskie; również nie można było wydalić Niemców w Metz zamieszkałych, ponieważ wielu z nich wydawało się za Luxemburgczyków a inni byli w służbie u mieszkańców miasta, którzy dawali za ich postępowanie niejaką gwarancyę.

---

u stóp tego zepsutego rzymskiego świata, odgrywa się tragedya prześladowania Chrześcijan, przedstawiona w publicznych grupach. Jednej grupy bohaterem jest św. Piotr, jako reprezentant pierwotnego Chrześcijaństwa, drugiej grupie przewodzi św. Paweł, oparty na greckiej cywilizacyi, przedstawiciel idei chrześciańskiej cywilizacyjnej, kościoła powszechnego. Pierwszy, ginie na krzyżu przed naszemi oczyma, drugi, stoi jeszcze wśród katów i rzucać się zdaje klątwę na pogańskiego imperatora.

Oto jest zaledwie główny zarys obrazu, każda grupa bowiem składa się jeszcze z pojedyńczych części objaśniających już to myśl owej grupy, już to jej łączność z całością obrazu, każda grupa ma swoje postacie symboliczne, o których by się długie dały pisać komentarze. Obydwie części przedstawiające Rzym, rozpustny, okrutny, i część przedstawiająca męczeńskie Chrześcijaństwo, tak są od siebie odrębne, że mimo całej historyozoficznej łączności i mimo wszystkich symbolicznych postaci, których zadaniem jest tę łączność przedstawić, przecież obraz nie sprawia jednolitego wrażenia i nie wlewa w nas tego uczucia, jakie nas na widok prawdziwie pięknego dzieła sztuki ogarnąć powinno. Różnorodne wrażenia: cnoty, rozpusty, okrucieństwa, chrześcijańskiego zaparcia się, rozrzutności, nędzy — tak się ze sobą krzyżują, że mimo woli autora, osłabiają się nawzajem a po części wprost neutralizują, zaledwie bowiem poważnie cię nastroiła Piotrowa grupa, a już wzrok twój pada na rzymskie hetery, w których nieprzymawiając niemieckim krytykom, Kaulbach daleko więcej zespolił zmysłowości, aniżeli Francuzi we wszystkich swoich obrazach, które Niemców tak bardzo na wystawie raziły. Wprawdzie na obrazie Kaulbacha nie tak łatwo się tę zmysłowość spostrzega, gdyż obraz w rodzaju kartonu białym tylko i ciemnym kolorem jest malowany, a przeto nie czaruje ciepłem barw ale mimo to panuje ona wszechwładnie nad całą wyższą częścią obrazu.

Dodać jeszcze musimy, że mimo nader starannego ugrupowania, niektóre postacie a przedewszystkiem postać Nerona i św. Pawła grzeszy pewną teatralną afektacyą, co się bardzo trudno da uniknąć w obrazie, złożonym z tak różnorodnych momentów.

W ogóle, o ile dalecy jesteśmy, aby i w tym obrazie nie przyznać Kaulbachowi wielkiego talentu i wszystkich zalet, które go wysoko postawiły pomiędzy malarzami Europy, o tyle nie możemy wróżyć przyszłości temu sposobowi przedstawiania traktatów historycznych na płótnie, jako przekraczającemu zadanie malarstwa i jego materyalne środki. Jak rzeźba ma swoje granice, których przekraczać nie może, jeżeli się niechce stać niezrozumiałą, tak samo i malarstwo nie powinno się starać wypowiadać myśli, które daleko jaśniej, piękniej i skuteczniej wypowie pisane słowo prozą lub poezyą.

Malarz mniejszych talentów aniżeli Kaulbach, profesor z Monachium, Karol Piloty, nie posuwając się tak daleko w tym historyozoficznym kierunku, ale przedstawiając jeden moment historyczny *Tryumf Germanika* z dumną Thusneldą stojącą przed Tyberyuszem, daleko większe zrobił wrażenie na wiedeńskiej wystawie, aniżeli Kaulbach swym *Neronem*, któremu większych praw do tych sukcesów zaprzeczyć trudno. A w tym razie sąd publiczności zupełnie nam się słusznym być zdaje; od obrazu Pilotego każdy bowiem odejdzie z przyjemnem przekonaniem, jak dalece godność i duma kobiety może zapanować nawet w obec takich Tyberyuszów i Sejanów, gdy przeciwnie obraz Kaulbacha nie mając potrzebnej jedności nie działa na nas w pewnym wybitnym kierunku. Wielką jest zasługa Pilotego, że umiał w tym obrazie przywiązać całą uwagę widza do swej germańskiej bohaterki, a pomimo tryumfalnego orszaku, pomimo Cezara na tronie i pomimo cesarskich kobiet, z ciekawością przypatrujących się pochodowi, przecież z największą przyjemnością oko nasze spoczywa na środkowym punkcie obrazu, gdzie szlachetna niewolnica, poważnie i z godnością idzie w tryumfalnym orszaku, jak gdyby ona była tutaj królową, jak gdyby była kapłanką, co orszakowi przewodzi. A rzec można, że efektu tego nie sprawia nawet wyraz twarzy, znikający cokolwiek w bladym kolorycie, ale szlachetna postawa Thusneldy, pewny klasyczny rytm, jaki czuć w jej chodzie.

Ową grecką harmonię i rytm w rysunku, który początkowo wywołał Cornelius swym genialnym pęzlem, doprowadził prawie do możliwej wysokości jeden z najznakomitszych dzisiejszych monachijskich malarzy — Anzelm Feuerbach. Proszę sobie przypomnić jego *Odpływającą Medeę*, albo na wiedeńskiej wystawie *Ifigenię* — jaka tam siła w postaciach, jaka powaga, jaka plastyka! Zdaje nam się, że mamy przed sobą rzeźbę zręcznem greckiem wyżłobioną dłutem... Jego kobiety, to nie piękności ateńskie z późniejszych czasów, to nie przedstawicielki epoki Periklesa, ale kobiety homerowskiej pieśni, albo co najmniej Spartanki. Ifigenia, szlachetna kapłanka, oparta o mur świątyni i patrząca ku morzu, nie uderza nas swym wyrazem twarzy, w której nic prócz powagi i spokju nie czytamy, ale zachwyca nas szlachetnym rysunkiem i taką harmonią, iż spoglądając na nią, zdaje się nam, że słyszymy rytm miarowego wiersza greckiej epopei. A podobnie jak *Juno Ludovisi* nie czaruje nas głębokością uczucia oddanego w twarzy ale klasycznym spokojem, tak samo i *Ifigenia* Feuerbacha, tylko postawą nas zachwyca. Od czasów Torwaldsena i Canovy żaden artysta nie umiał się tak przejąć grecką sztuką, nie umiał się tak przenieść w epokę greckich mitów jak Feuerbach, i słusznie czyni on zaszczyt dzisiejszemu niemieckiemu malarstwu.

Kierunek, na który Feuerbach wstąpił, nie może się jednak rozwijać, bo jest tylko przejęciem się epoką, która już istniała, epopeją już odegraną, podobnie Torwaldsen i Canova byli tylko krótkotrwałem zjawiskiem, i szkoły we właściwem tego słowa znaczeniu po sobie nie zostawili; kierunek ten wszakże działa w każdym razie uszlachetniająco na współczesne malarstwo, stawia nam bowiem przed oczy prawdziwe klasyczne piękno. Dodam jeszcze i to, że ten kierunek właściwiej się nadaje dla rzeźby, wszystko tam bowiem zależy na proporcyach i na kierunku tych proporcyi, podczas gdy malarstwo może dążyć wyżej, bo ma w swym ręku barwy, może wlewać życie w martwe stosunkowo postacie z marmuru. Dlatego też kierunek, w którym działa Feuerbach, może tylko zajmować się mitycznemi postaciami, które więcej żyją pomiędzy nami plastyką swoich czynów, aniżeli dobremi odcieniami uczucia i serca. *Nibelungi* byłyby tematem dla jego pęzla.

K. C.

Odpowiedzialność aż do 12. sierpnia 1870 marszałek zrzuca z siebie; do tego dnia bowiem cesarz miał naczelne dowództwo. Co do bitwy pod Forbach powołuje się Bazaine na szereg depesz, które wykazują jego zupełnie nienaganne zachowanie. Jedna z tych depesz, zaopatrzona podpisem cesarza, nakazała mu odwrót pod mury Metzu. Rozpoczyna się 5dniowa bitwa pod Metz. Pierwszy dzień nie zdawał się być niekorzystnym dla armii francuskiej, ale rezultat tego dnia, jak się później okazało, był tylko illuzorycznym, ponieważ nieprzyjaciel miał na oku wyżynę między Metz a Mozelą, nie zaś Nancy, jak wówczas mniemano.

Bitwy pod St. Privat i Borny opisane są szczegółowo, przyczem nie zapomniano o epizodzie, który świadczy o wielkiem osobistem męztwie marszałka. Otoczony przez oddział dragonów bruńświckich, Bazaine z szablą w ręku utworzył sobie drogę przez zwarty zastęp nieprzyjaciół.

Najważniejszym rezultatem bitwy pod Gravelotte, było rozbicie różnych korpusów armii. Po bliższe szczegóły w tym względzie odseła marszałek do sprawozdań umieszczonych w dziennikach niemieckich. Dnia 17. sierpnia wysłany został major Magnan do obozu pod Châlons lecz nie przywiózł pożądanych wiadomości. Dnia 18. bitwa była nieuniknioną. Bazaine poczynił wszelkie przygotowania, aby się trzymać odpornie, co planom jego najlepiej odpowiadało i oszczędzać mogło armię. W tym duchu wydane zostały instrukcye do komendantów korpusów a specyalnie do korpusu dziesiątego.

Po bitwie pod Gravelotte blokada Metzu stała się faktem dokonanym. W pierwszych dniach września pojawiły się pogłoski, które później sprawdziły się niestety. Marszałek twierdzi, że oficerowie jego nie chcieli dać wiary wiadomościom o rewolucyi 4. września. Ażeby usunąć wszelkie wątpliwości udał się marszałek na drodze lojalnej do ks. Fryderyka Karola. Odpowiedź niemieckiego wodza jest znaną. Chociaż marszałek nie miał sympatyi do nowego rządu, to jednak podał do wiadomości armii skład rządu paryzkiego i starał się wejść z nim w styczność.

O Régnierze nie mówi Bazaine nic nowego; dawał on rzeczywiście wiarę jego posłannictwu i widział w nim dobrą sposobność komunikowania się z krajem. Zneutralizowanie armii dla utrzymania porządku w kraju wydawało się Bazainowi pożądanem nawet pod warunkiem wydania Metzu. Régnier kazał zawiadomić jen. Bourbaki'ego, że nie może powrócić do Metzu. O tem dowiedział się Bazaine poźniej dopiero z listu jen. v Stiehle. Przebieg missyi Bourbakiego był marszałkowi nieznany. Gdy później nadeszła depesza z 28. września zapytująca czy Bazaine przyjmuje warunki podane mu przez Régniera, odpowiedział marszałek, że nie przypisuje missyi Régniera charakteru urzędowego i że rozmowę z nim uważa jako prywatną pogadankę, Régnier nie pokazał się więcej i podjęto na nowo operacye wojskowe (bitwa pod Ladouchamps). Kilka krwawych potyczek pozostało bez skutku, ponieważ nie zachowano w tajemnicy przedmiotu operacyi. (wycieczka do Mezières.)

Marszałek pokładał jedyną nadzieję w odsieczy twierdzy zapomocą armii posiłkowej. W fortecy położenie stawało się coraz krytyczniejszém, stan zdrowia pogorszał się, brakowało żywności. Tymczasem rząd obrony narodowej ogłaszał w *Journal officiel*: „Położenie armii Metzu jest zadowalniające.“ Bazaine uskarża się na agitacyę polityczną w fortecy, na burzliwość ludności, propagandę w wojsku i rozmaite demonstracye, z których jedna miała charakter formalnego rokoszu.

Mieszkańcy Metzu byli pewni, że armie prowincyonalne pobiły Niemców i maszerują na Metz; proklamacya z 10. październ. zaprzeczyła tym pogłoskom. Widocznie pod pressyą tych demonstracyj uchwalono wysłać jen. Boyer do obozu niemieckiego. Bazaine sądził, że we Francyi panuje anarchia i chciał odegrać rolę wybawcy kraju. Utrzymuje on jednak, że za jego wpływem powzięto na radzie wojennej uchwałę orzekającą, że naczelny wódz winien się wdawać tylko w rokowania wojskowe nigdy zaś w polityczne. Postawiony nad brzegiem przepaści widział się Bazaine zmuszonym do zawarcia konwencyi militarnej, która została podpisaną 28go a wykonaną 29. października. Defilady z bronią i chorągwiami zaniechano, ponieważ Bazaine ze względu na rozdrażnienie wojska obawiał się katastrofy, któraby sprowadzić był mógł jeden strzał nierozważny.

Zakończenie memoryału zawiera pochwały dla armii i zażalenia Bazaina na oskarżenia i złorzeczenia, któremi obsypany został na podstawie dokumentów nie posiadających urzędowego charakteru. Przeciw wszystkim tym zarzutom stawi marszałek swoją przeszło 40 letnią karyerę wojskową.

Ks. d' Aumale: Odczytanie dokumentów jest skończone. Proszę pana marszałka by zechciał powstać. Czy słyszałeś pan przytoczone przeciw niemu punkta oskarżenia?

Zarzucono panu:

1.) Wydanie twierdzy Metz.

2.) Kapitulacyę wobec nieprzyjaciela w otwartem polu.

3.) Niedozwolone układy z nieprzyjacielem.

Jednem słowem zarzucono panu, że nie uczyniłeś wszystkiego, czego wymagał honor i obowiązek.

Te ostatnie słowa wymówił ks. d'Aumale z silnym, ostrym naciskiem; wymówił je tak, jak gdyby był oskarżycielem a nie prezydentem sądu. Marszałek stoi z głową pochyloną, mocno wzruszony i blady.

„Prawo, rzecze dalej Aumale, pozwala panu przytoczyć wszystko na swoją obronę. Wolno to uczynić i panom obrońcom, jeżeli się poddadzą wymogom przyzwoitości i umiarkowania.“

Po tych słowach zrywa się Bazaine i szybkim krokiem wychodzi ze sali.

KRONIKA.

= **Stan cholery.** Od dnia 13. do 14. października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 7, wyzdrowiało 4, umarło 2, w leczeniu pozostało 35.

○ **P. Antoni Ursprung**, dyrektor ruchu koleji Karola Ludwika, powrócił z Wiednia, dokąd wyfeżdżał był celem zwiedzenia wystawy powszechnej.

= **O krwawym gwałcie** donoszą nam z Złoczowskiego. Dnia 8. bm. napadło w Kalnem kilkunastu chłopów z wójtem na czele tamtejszego kowala Jurczykowskiego, który kilka koni złapanych w swym ogrodzie przytrzymał, i wywlokłszy go z pomieszkania dopuścili się na nieszczęśliwym okrutnych gwałtów. Związano najpierw ofierze ręce i nogi tak silnie, że sznury do kości się przegryzły, a następnie okładano go razami w nielitościwy sposób. Dano o tem znać porucznikowi żandarmeryi w Pomorzanach, a przybyły natychmiast żandarm z trudnością skrępowanego z więzów uwolnił i do pomieszkania odprowadził. Na trzeci dzień po tym barbarzyńskim gwałcie kowal umarł. Obdukcya wykazała, że miał siedm żeber złamanych. Komisya sądowa śledcza udała się natychmiast na miejsce zbrodni. Winnych uwięziono

* **Konfiskata.** Lwowska c. k. prokuratorya państwa skufiskowała cały nakład dzisiejszej *Gazety Narodowej* Nr. 245.

* **Napad uliczny.** Wczoraj wieczór napadło trzech piekarzy powracającego w stanie pijanym ulicą Stryjską dorożkarza nr. 140, Wawrzyńca Izańskiego, i wyłamało mu dla psoty z dorożki latarnię. Ścigani napastnicy skryli się do sąsiedniej gospody piekarskiej, gdzie ich atoli wezwany patrol policyjny już nie zastał.

* **Panu majorowi Studzińskiemu** skradziono wczoraj po południu z niezamkniętego pomieszkania pod l. 4 przy ulicy Trybunalskiej płaszcz wojskowy siwem suknem podszyty z guzikami znaczonemi cyfrą 27.

* **Kradzież z wozu.** Wczoraj wieczór skradziono p. J. Maksymowiczowi z Mikołajowa, gdy przejeżdżał przez plac Krakowski, z wozu, z pod siana, burkę szaraczkową podszytą płótnem, wartości 10 złr. Na podszewce wypisane jest nazwisko poszkodowanego.

* **Nocne przygody.** Dziś nad ranem o godz. 3 patrol policyjny przytrzymał w ulicy Żółkiewskiej pijanego kościelnego St. C. za podejrzane włóczenie się po nocy. Aresztowany żalił się, że go za rogatką Żółkiewską, gdzie się do późna w nocy zabawiał, dwóch nieznajomych młodych ludzi napadło, z których jeden go trzymał za ręce, gdy tymczasem drugi mu buty ściągnął i 1 złr. z kieszeni wyjął. Pijanego odprowadzono do pomieszkania.

* **Przytrzymanie złodzieja.** Wczoraj po południu przychwycono właścicielkę folwarku w K. w sklepie p. Szajera przy ulicy Serbskiej, w chwili, gdy targując chustkę, jednę z nich w zamiarze kradzieży pod płaszcz ukryła.

* **Organa policyjne** aresztowały w ciągu dnia wczorajszego i tej nocy za kradzież 7 osób, za opilstwo 3, za żebranie 3, za zatajenie znalezionych pieniędzy 1 i 11 osób za nocne włóczęgostwo.

Δ **Wiadomości dyecezyalne.** Dnia 23. września 1873 umarł w Złoczowie powiatu tegoż imienia, archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej, pleban obrządku gr. kat. ks. Grzegorz Lewicki przeżywszy lat 73 z tych w stanie duchownym 49. Do parafii tego probostwa należy w 6 miejscowościach 4100 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban przy pomocy ustanowionych 2 wikarych. Prawo patronatu wykonuje ks. Metropolita jure devolutivo, ponieważ właściciel jest izraelitą. Główne uposażenie stanowią: 28 morgów 1283 □0 ról w dobrej glebie, i 3 morgi 1333 □0 łąk wydających siano słodkie, dalej kapitał 500 zł. w 5% obligacych państwowych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny z majątku plebańskiego obliczony jest na 160 zł. w. a, a celem uzupełnienia kongruy na 155 zł w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 315 zł. w. a., pokrywając także płace dwóch wikarych po 210 zł. i wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 13. października 46.143 osób.

— **Baronowa Wittenbach** Franciszka, jak donoszą z Gradcu, odebrała sobie życie wystrzałem ze strzelby, po kilkuletnich cierpieniach melancholii, w zamku swym Burgstall niedaleko Cilli Rzadkim jest ten właśnie sposób samobójstwa u kobiet. Tym razem jak się zdaje padł wystrzał samobójczy z ręki, która uległa nieprzytomnemu umysłowi, dostrzegano już bowiem od pewnego czasu u nieszczęśliwej baronowej oznaki obłąkania.

— **Cyrk Carrégo** w Praterze w Wiedniu, olbrzymia szopa drewniana, omal że nie stał się d. 13. b. m. pastwą płomieni. Szczęściem spostrzeżono ogień dość wcześnie i nie dopuszczono płomieni do powały ale stłumiono w pół godziny tak, że zgorzało tylko parę cetnarów siana i słomy. Członkowie towarzystwa cyrkowego sami dzielnie ratowali, a syn właściciela, Oskar, odkrywszy pierwszy wybuchający pożar czynił takie wysilenia dla stłumienia takowego, że omdlał z ogarniającego go dymu i ledwie przez innych ratujących wyniesiony został z płomieni. Ogień dostrzedz się dał na dwie godziny zaledwie przed przedstawieniem, jakież okropne więc zdarzyć się było mogło nieszczęście, gdyby tak cyrk już wtedy był zapełniony widzami.

— **Świetny przykład** pieczołowitości prawdziwie pasterskiej dał jak donosi „Pesti Naplo“ arcybiskup Haynald, podejmując się wychowywać i kształcić własnym kosztem aż do 12 roku życia wszystkie sieroty swej dyecezyi, które nic nie odziedziczyły po swych rodzicach, ani posiadają krewnych mogących udzielić im wsparcia. Tym celem czcigodny prałat w klasztorze żeńskim w Kalocy ufundował pod zwierzchnictwem ksieni zakład, który w swoim rodzaju uważany być może za wzorowy. Uczą tam chłopców wszelkich rzemiosł, dziewczęta zaś robót kobiecych i gospodarstwa domowego, ażeby się dzieci te po wyjściu z zakładu same utrzymać mogły. Przyjęcia do zakładu tego nie uczynił fundator zawisłem od swej osoby, ale zdał to komitetowi obywatelskiemu, którego członkowie rozpatrują stosunki sierot w każdej gminie, zabierają po drogach żebrające i włóczące się bez opieki dzieci, a tym sposobem pomieścili już w zakładzie 45 sierotek. Dobrodziejstwo to tem większego nabiera znaczenia, że okolica księdza Haynalda mocno ostatniemi czasy ucierpiała od cholery, namnożyło się w niej przeto sierot i nędzy.

✕ **Początek słowa „fiasco“.** Używamy często za wzorem wszystkich innych języków wyrażenia słowa *fiasco*“ — nie wszystkim jednak jest wiadomo, zkąd właściwie powstało to słowo, oznaczające zupełne niepowodzenie. Wyrażeniu temu dał początek sławny arlekin włoski, Bianconelli, który popisywał się w teatrze florentyńskim improwizacyami komicznemi w ten sposób, iż wychodził na scenę z pierwszym lepszym znalezionym przedmiotem, i brał go za temat swej humorystycznej oracyi. Pewnego wieczora Bianconelli wyszedł na scenę z butelką obwleczoną słomianą plecionką. W narzeczu bergameńskiem, którego używał Bianconelli nazywa się to *fiasco*. Mimo wszelkich usiłowań arlekin tego wieczora nie zdołał uśmieszyć swą improwizacyą publiczności, ale przeciwnie znudził ją bardzo. Usiłował czas jakiś przezwyciężyć zły humor słuchaczy, aż nareszcie, widząc że go nie przełamie, mówił z gniewem do flaszki.

— Toś ty winna, żem dziś tak głupi! Idźże sobie do licha! — i rzucił flaszkę na ziemię

Publiczność śmiała się z rozprawy arlekina ale odtąd przy każdem podobnem niepowodzeniu mawiano:

To tak, jak *fiasco* Bianconellego.

Odtąd słowo *fiasco* weszło w używanie jako synonim nieudania się, niepowodzenia, i uzyskało prawo obywatelstwa we wszystkich żyjących językach.

— **Jeździec jak w baladzie.** Dzienniki czeskie opowiadają, że podczas próby wyścigów konnych na torze pardubickim, w ostatnich dniach odbytej, jeden z dżokiejów podjechał do kobiety sprzedającej tam przekąski, która też myślała, że jeździec chce co zjeść; gdy więc koń stanął u straganu, chciała podać przekąskę i dopiero z przestrachem spostrzegła że to trup siedzi na koniu. Podczas biegu nieszczęśliwy dżokiej został tknięty apopleksyą.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Dochody koleji węgiersko-galicyjskiej** były od początku jej otwarcia tak niedostateczne, że nie pokrywały nawet kosztów ruchu, tak, że ciągle uciekać się musiano do gwarancyi państwowej. Powodem tego niepomyślnego stanu był głównie brak bezpośredniego połączenia szyn z Węgrami; pokazało się jednak także, że zaprowadzenie IV. klassy wpływało niekorzystnie na dochody. W roku 1872 przeważna większość podróżnych, a mianowicie 61.3 proc. ogólnej liczby pasażerów, używała tej IV klassy, tak że z dochodów ruchu osobowego, które wynosiły razem 32.842 złr.. więcej niż połowa, bo 16.557 złr. przypadała na czwartą klasę. W skutek tego IV klassa o tyle została zniesioną, o ile tylko robotnicy, dla których pierwotnie była przeznaczoną, za legitymacyą korzystać z niej będą mogli.

≡ **Kolej Karola Ludwika** zniżyła od dnia 20. października taryfę od transportów drzewa na 1 cent od centnara i mili.

○ **W kwestyi galicyjskiego potasu.** Sekretarz Izby handlowo-przemysłowej Czerniowieckiej, p. Mikuli, udał się wczorajszym pociągiem do Rossyi, a to celem propagandy Kałuskiego potasu i magnezyi. Pierwszym celem podróży p. M. jest Kijów, w którego okolicach, jak wiadomo, znajduje się wiele cukrowni. Kopalnia potasu w Kałuszu dała p. M. 600 centnarów potasowego nawozu bezpłatnie do dyspozycyi, aby mu ułatwić usiłowania czynione w jej interesie. Z zapasów tych obdzielane będą rossyjskie fabryki bezpłatnie, celem odbywania prób tym nawozem. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka przewiezie 200 cetnarów, a kolej Karola-Ludwika 400 cetn. tego nawozu bezpłatnie. P. sekretarz M. osobiście informować będzie gospodarzy i fabrykantów na Ukrainie o zaletach i sposobach używania potasu kałuskiego. Towarzystwo kałuskie nie mogło sobie obrać trafniejszego środka do otwarcia swym wyrobom nowych obszarów odbytu.

— **Sekwester koleji lwowsko-czerniowieckiej** ogłosił ustanowioną 10. października dla austryackich linii tej koleji żelaznej, zniżoną taryfę za zboże, owoce strączkowe, produkta mączne i ziemiaki. Taryfa ta ma być zastosowaną nietylko do wewnętrznego obrotu lecz także do przesyłek wysyłanych w przytycznych kolejach austryackich i do obrotu przewozowego. Taryfa ta uchyla specyalną taryfę nr. 6 lokalnej taryfy koleji lwowsko-czerniowieckiej, zniżoną taryfę z dnia 15. października 1871 dla przesyłek do Lwowa i za Lwów a w końcu specyalną taryfę z listopada 1871 dla zboża, owoców strączkowych, produktów mącznych i ziemiaków wysyłanych do Prerau, Ołomuńca i Wiednia.

OSTATNIA POCZTA.

Presse dowiaduje się że Turcya przyznała się do autorstwa znanego memoryału w sprawie bośniackiej i przyrzekła wysłać notę z usprawiedliwieniem. — Wiadomość ta wymaga sprawdzenia.

Na ostatniem posiedzeniu swojem postanowił Wydział krajowy nie odstępywać od wypowiedzianej w r. 1861 opinii, że olej skalny i wosk ziemny powinny pozostać przedmiotami wolnej i nieograniczonej własności i nie mogą być policzone w poczet regaliów górniczych.

Reprezentacya gminna w Salzburgu i niższo-austryacka izba handlowa postanowiły uczcić 25-letnią rocznicę wstąpienia na tron Jego C. K. Apost. Mości.

Sejm kroacki obraduje nad ustawą uniwersytecką i budżetem na rok 1874.

Biskup z Fuldy Kött umarł 14. bm. w 73 roku życia.

Bien public organ byłego prezydenta republiki francuzkiej oświadcza się przeciw dłuższemu istnieniu obecnego prowizoryum i mówi, że spiesznie musi być wywołaną interwencya kraju przy decydowaniu o jego losach i o kierownictwie jego spraw.

Sąd wojenny w Wersalu skazał Ranca in contumaciam na śmierć.

Kardynał Bonnechose wyjechał z Rzymu.

Centralny komitet papiezki w Brukselli wystosował adres do arcybiskupa Ledóchowskiego, w którym mu w przypadku jego wydalenia ofiaruje schronienie w Brukselli.

Fanfulla donosi: Komissya mająca sobie powierzoną likwidacyę dóbr kościelnych, postanowiła oznajmić Jezuitom w Rzymie, aby do d. 20. b. m. opuścili klasztor przez siebie zajmowany.

W dalszym ciągu przesłuchania Bazaina, tenże oświadcza, iż ważne rozkazy albo go wcale nie dochodziły albo dochodziły późno; że był źle powiadomiony o bitwie d. 18. sierpnia i dla tego też przesłał Cesarzowi nieprawdziwe wiadomości.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 15. paźdz. *Wiener Zeitung* donosi, że Plener mianowany został dożywotnim członkiem Izby Panów.

Salzburg, 15. paźdz. W Salzburgskich okręgach gminnych wybrano dwóch posłów stronnictwa katolickiego.

Petersburg, 15. paźdz. Trójkąt ujścia rzeki Amundaria w Chiwie wcielony został do Rossyi.

Paryż, 15. paźdz. *Paris-Journal* donosi o pogłosce, że hr. Chambord przyjął konstytucyę z r. 1814, trójbarwną chorągiew i prawo powszechnego głosowania.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 16. Października

Hotel Żorża:

Pp. Drake W. z Londynu. — Dr. Łobaczewski E., z Przemyśla. — Kuźmiński J., ze Stanisławowa. — Pieńczykowski J., z Wybranówki. — Radzimiński Z., Rossyi. — Rakowski A., z Polski.

Hotel Europejski:

Pp., Kunaszewski D., z Perekos. — Marynowski W., z Tyniowiec.

Hotel Angielski:

Pp. Bohusiewicz K., z Baniłowa. — Brzozowski W., z Tarasówki. — Czajkowski H. z Bóbrki. — Chomiak J., z Nadwórny. — Jełowicki W., z Myszkowic. — Milewski K., z Mełna. — Kasperek W, z Sambora.

Hotel Kuhna:

Pp. Kopestyński S., z Sochaczewa. — Kniaziołucki W., z Rohatyna.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 15. Października

Pp. Hr Zamojski S. do Wysocka. — Felsztyński L., do Przemyśla. — Dr. Hönigsmann O., do Wiednia. — Dr. Jarocki F., do Tarnowa. — Stupnicki K., do Buczacza. — Chajęcki A., na Wołyń. — Jelenkowski J. na Ukrainę. — Stecki J., do Rossyi. — Świętochowski J., na Wołyń. — Wasylewski W. do Polanki.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 16. Października 1873.

Barometr 738·01 mm. Psychometr suchy 11·88°C. Psychometr wilgotny 10·88° C Prężność pary 9·07 mm. Wilgoć 88. Zachmurzenie 5. Wiatr S2. Ozon. 6 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga —

— *Wykaz osób zmarłych* od 1. do 10. Października 1873. Nr. 1. Julian Czuczuniewicz l. 7, syn zarobnika, na ospę nerwową. 2. Hentsche Jussim l. 40, żona zarobnika, na cholerę. 3. Menasche Oziasz Bombach l. 54, szynkarz, na cholerę. 4. Mendel König l. 36, właściciel realności, na cholerę. 5. Gittel Ast 7 córka graizlera na ospę. 6. Antoni Kunert l. 47, czeladnik kowalski, na cholerę. 7. Józef Jarosz l. 9/12, dziecię zarobnika, na cholerę. 8. Ettel Schwarzenberg l. 20, uboga, na cholerę. 9. Mayer Heniuk l. 48, zarobnik, na cholerę. 10. Marya Wasiuk l. 10, córka stróża kolejowego, na cholerę. 11. Malwina Horniak l. 1, dziecię zarobnicy, na cholerę. 12. Ludwika Jankowska l. 49, zarobnica, na cholerę. 13. Paulina Olearnik l. 15, sługa, na choleryczny tyfus. 15. Sure Feige Byk l. 38, żona krawca, na cholerę. 15. Katarzyna Pichurko l. 25, służąca, na cholerę. 16. Ester Kronstein l. 75, żona właściciela domu, na uwiąd schyłkowy. 17. Deborah Gittel Silberrok l. 32, żona majstra szewskiego, na zapalenie macicy. (C. d. n.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. wpołud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30	po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1 „ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 15. października 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211	—	214	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	135	—	137	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	—	77	70
„ „ 4-prc. w. a.	70	50	71	25
Banku hipoteczn. gal.	83	25	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	93	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	43
„ cesarski	5	37	5	47
Napoleond'or	9	—	9	10
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	30
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	58	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	108	50	109	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. października 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	72.90	73.—
„ „ w banku	69 —	69.20
Losy z r. 1839 cale	277.—	282.—
„ „ 1839 piąta część	244.—	247.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.50	94.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,25	101.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	107.—	107.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.—	135.50
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.—	93.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	74.25	75.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	73.—	74.—
Węgier	75.—	75.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	157.75	158.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	214.50	220.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	940.—	945.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	955.—	957.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	505.—	510.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	214.—	215.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2035.—	204 .—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.—	212.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	135 50	136.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	3 0.—	331.—
Połnd. kol. państw. po 200 zł. w. a.	160.—	161.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.50	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.—	92.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.85	91.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.25	80.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	87.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.25	99.50
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	81.—	82.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	40.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	77.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	165.—	166.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	22.50	23.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteiua po 20 zł. m. k.	25.—	25.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.75	94.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.50	95.65
Hamburg za 100 M. B.	55.50	55.85
Londyn za 10 ft. szt.	112.80	113.—
Paryż za 100 fr.	44.45	44.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.44	5.45
„ peł. wagi	5.45	5.46
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.05	9.06
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.75	108.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	—
„ „ w srebrze	72	20
Losy z 1860 roku	100	—
Akcye banku wiedeńskiego	954	—
„ kredytowego	218	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	90
Srebro	107	60
Napoleond'or	9	09
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3006 1—3) **Edykt.**

Nro. 23573. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Guttera, że przeciw niemu Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie wniósł pozew pod l. 18629, dnia 22. Lipca 1873. o nakaz zapłaty 900 złr. w. a. z pn. w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy w Krakowie wydał pod dniem 24. Lipca 1873. uchwałę, mocą której p. Samuel Gutter obowiązany jest sumę 900 złr. wraz z procentem 6% od dnia 20. Maja 1873. i kosztami sądowemi Bankowi galic. w Krakowie pod rygorem egzekucyi zapłacić lub zarzuty wnieść.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Samuela Guttera jest niewiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr Lisowskiego kuratorem obecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustaw obowiązujących przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 2. Października 1873.

(3007 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 24328. C. k. sąd krajowy w Krakowie, jako sąd prasowy, uznał w osnowie artykułu w Nr. 228. dziennika „Kraj“ z d. 4. Października 1873. pod napisem: „Jak wybierać? na pierwszej stronicy umieszczonego znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 300. k. k. i dla tego zarządzoną przez tutejszą c. k. Prokuratoryę rządową konfiskacyę tego nr. 228. dziennika „Kraj“ zatwierdził i rozpowszechnienie tego artykułu zakazał.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków dnia 9. Października 1873.

(3008 1—3) **Edykt.**

Nro. 8973. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w skutek prośby Domu komisowego banku galic. dla haudlu i przemysłu pod firmą D. A. Rybicki i sp. w Rzeszowie de praes. 7. Października 1873. l. 8973. o ustanowienie dla Chai Messner, z miejsca pobytu niewiadomej kuratora i o doręczenie temuż nakazu zapłaty z dnia 21. Sierpnia 1873. L. 7307. na 700 złr. opiewającego pozwanej Chaji Messner wydanego, zawiadamia zapozwaną Chaję Messner niniejszem, że na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dla niej adw. Dr. Kostheima z substytucyą adw. Dr. Alsa ustanawia i temuż rzeczony nakaz zapłaty doręcza.

Zaleca się przeto pozwanej by rzeczony Dom komisowy w oznaczonym czasie zaspokoiła lub kuratorowi środki obrony podała w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyła, w razie bowiem przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego sama przypisaćby sobie musiała.

Rzeszów dnia 9. Października 1873.

(3009 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 8568. W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu powiatowego w Brodach na rok 1874, odbędzie się przy tym sądzie w dniu 4. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem publiczna licytacya, przy której następujące ceny fiskalne podane będą:

1. porcya chleba razowego 1½ fnt. wagi 9 ct.
2. porcya ciepłej strawy . . 7 24/100 ct.
3. cała porcya szpitalna . . . 23 79/100 „
4. połowa porcyi szpitalnej . . 19 35/100 „
5. trzecia część porcyi szpitalnej 22 7/100 „
6. ćwierć porcyi szpitalnej . . 18 10/100 „
7. porcya zupełnie dyetowa . 11 40/100 „
8. porcya czysta dyetowa . . 9 28/100 „

Odnośne wadyum wynosi 385 złr. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody dnia 3. Października 1873.

(3010 1—3) **Edykt.**

Nro. 1452/karn. Michał Seweryn, zarobnik z Pistynia, powiatu Kosów, za zbrodnię oszustwa przez zatajenie kwoty 72 złr. w. a. na wiosnę 1871. w Wiszniczy na Bukowinie znalezionej zasądzony, właściciela tej kwoty podać nie umiał i śledztwo dotyczące też właściciela nie wykryło.

U obwinionego odebrana resztująca kwota 54 złr. w. a. z tych pieniędzy, znajduje się w przechowaniu c. k. sądu śledczego w Kutach.

Niewiadomego właściciela tej kwoty niniejszym edyktem wzywa się, ażeby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia trzeciego tego edyktu zgłosił i prawo własności do tej kwoty udowodnił, inaczej takowa po bezskutecznym upływie tego terminu do kasy rządowej oddaną zostanie.

Z c. k. Sądu śledczego.

Kuty dnia 30. Września 1873.

(3011 1—3) **Edykt.**

Nro. 2689. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 27. Sierpnia 1873. l. 11038., celem zaspokojenia sumy wekslowej 43 złr. w. a. wraz z 6% odsetkami od dnia 21. Maja 1872. kosztów sądowych 2 złr. 34 ct. i egzekucyjnych 3 złr. 26 ct., 36 ct., 2 złr. 4 ct., 21 złr. 80 ct. i 3 złr. 2 ct. w. a, wyznacza podpisany sąd do przymusowej publicznej sprzedaży realności Andrucha Wiszniewskiego w Borkach wielkich pod nr. k. 293. położonej, na rzecz Markusa Gelbera zastawniczo opisanej i oszacowanej, termina na dzień 30 Października 1873., 13. Listopada 1873., i 27. Listopada 1873, każdego razu o godzinie 10. przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym z tym dodatkiem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej pod warunkami, które wraz z aktem opisania i oszacowania tej realności w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze przejrzeć można, sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat dnia 27. Września 1873.

(3015 1—3) **Edict.**

Z. 12345. Von Seite des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Stanislau wird hiemit dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Tanasy Weleczko bekannt gemacht, daß mit Beschluß vom heutigen, über Anlangen des Schloma Chaim Rosner, als Zessionärs des Itzik Druckmann, zur Hereinbringung der Wechselsumme von 74 fl. ö. W. sammt 6% vom 17. Juni 1863 laufenden Zinsen, Gerichtskosten pr 5 fl. 50 kr. und Exekutionskosten pr 2 fl 87 kr. ö. W. die exekutive pfandweise Beschreibung der dem Tanasy Weleczko gehörigen, in Czornohury sub Nr. 8 gelegenen Realität zu Gunsten des Schloma Chaim Rosner bewilligt, und der betreffende Bescheid dem für den Exekuten ernannten Curator des Adv. dr. Dwernicki unter Vertretung des Adv. dr. Tutak zugestellt wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanisławów, 17. September 1873.

(3016 1—3) **Edykt.**

Nro. 12346. Tarnopolski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości publicznej, że w miejsce dotychczasowego komisarza upadłości Mendla Birkenfelda p. c. k. adjunkta sądowego Hankiewicza ustanowił uchwałą dnia dzisiejszego zapadłą do L. 12346. komisarzem upadłości teraźniejszego zastępcę naczelnika c. k. Sądu powiatowego w Mielnicy p. c. k. adjunkta Stefkę.

Tarnopol dnia 30. Września 1873.

(3017 1—3) **Kundmachung.**

Nr. 5501. Vom k. k. städt. delegt. Bezirks-Gerichte in Stanislau wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der mit dem Urtheile vom 29. Dezember 1870 Z. 7259 vom Abraham Fischler gegen Mayer Hornstein ersiegten Forderung pr. 16 fl. 60 kr. s. N. G. die executive Feilbiethung der im Lastenstande der Güter Kościelniki laut dom. 330 pag. 234 n. 37 on. zu Gunsten des Moyses Hornstein intabulirten Summe pr. 3000 fl. ö. W. in zwei Terminen am 20. Oktober und am 12. November 1873 jedesmahl um 10 Uhr Früh im h. o. Gerichts-Lokale wird abgehalten werden; von denen bei dem ersten Termine die Summe nur über oder wenigstens um den Nennwerth, dagegen bei dem zweiten um welchen Preis immer auch unter dem Nennwerthe wird verkauft werden.

Zum Ausrufspreis wird der Nennwerth von 3000 fl. angenommen. Jeder Kauflustige hat als Vadium 300 fl. in Baaren, oder in galiz. oder Stanislauer Spaarkassa-Bücheln zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, sowie der Landtafelauszug können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. städt. delegt. Bezirks-Gerichte.

Stanislau 9. August 1873.

(3018 1—3) **Kundmachung.**

Z. 2378. Vom Bohorodczaner k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der durch Feiwel Schmerler, gegen Nykoła Wiliczkowski mit rechtkräftigen h. g. Vergleiche d. d. 13. Oktober 1871 Z. 3983 ersiegten Forderung pr 300 fl. der früher mit 1 fl. 47 kr., 6 fl. 34 kr. ö. W., 2 fl. 17 kr. 7 fl. 26 kr. ö. W. und der gegenwärtig mit 3

fl. 12 kr. ö. W. zuerkannten Exekutionskosten, die bewilligte exekutive öffentliche Feilbietung, der dem Schuldner Nykoła Wiliczkowski gehörigen bereits gepfändeten und abgeschätzten Fahrnisse, so wie die exekutive öffentliche Feilbiethung der demselben Schuldner gehörigen in der Stadt Lysiec, sub CNr. 73/rep. 224 gehörigen auf 1133 fl. ö. W. abgeschätzten Realität sammt hiezu gehörigen Garten und Ackergründen im Flächeninhalte von 11 Joch 1493 □ Klafter in drei Terminen d. i. auf den 30 Oktober 1873, 27. November, und den 11. Dezember 1873 jedesmal um 9 Uhr Vormittags unter den vorgelegten Lizitationsbedingungen mit dem Beisatze ausgeschrieben, daß an den zwei ersten Terminen sowol die gepfändeten Fahrnisse, als auch die gepfändete Realität nur um oder über den Schätzungswerth am dritten Termine hingegen, auch unter dem Schätzungswerthe um was immer für einen Preis an den Meistbietenden werden hintangegeben werden.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Bohorodczany, 31. Mai 1873.

(3019 1–3) **E d y k t.**

Nro. 4699. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Wojniłowie czyni się wiadomość, żn Hanka Danyłów zam Petrów przeciw Janowi Danyłów i leżącej masie ś. p. Kseńki Danyłów pod dniem 19. Listopada 1872. l. 4699. pozew o zapłacenie kwoty 320 złr. w. a. z pn. wniesła, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 25. Listopada 1873. o godzinie 9. przed południem wyznaczony, kuratorem dla nieobjętej współpozwanej masy ś. p. Kseńki Danyłów, Alexander Belikowski z Martynowa starego ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Gdy spadkobiercy Kseni Danyłów sądowi nie są wiadomi, przeto uwiadamia się iyh tymże edyktem w celu przestrzegania swoich praw.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wojniłów dnia 21. Marca 1873.

(2964 3–3) **Obwieszczenie**

L. 34.496. W celu odbudowania mostu Nr. 31. na gościńcu bialsko-przemysko-lwowskim na rzece Soli w Kobiernicach, odbędzie się w c. k. Starostwie w Białej na dniu 30. października 1873 o godzinie 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych. Cena fiskalna wynosi kwotę ogólną 20.590 złr. 99 ct. Dotyczące plany i bliższe warunki budowy i licytacyi przejrzane być mogą w c. k. Starostwie w Białej w godzinach urzędowych, gdzie też oferty zaopatrzone w wadyum 5% ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi lecz i literami w oznaczonym terminie wniesione być mają. Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 1. października 1873.

(2965 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 49241 Celem zabezpieczenia robót około wykonać się mających dwóch przekopów na Dniestrze poniżej Żurawna, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert na dniu 5. listopada 1873 w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Cena fiskalna wynosi 27266 złr. 79 ct. aust. wal.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonym Departamencie, gdzie także ułożone według przepisu i zaopatrzone w 5% wadyum deklaracye, w powyższym terminie do godziny 12. w południe wnieść należy.

Później wniesione lub też wadliwie ułożone oferty nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 1. października 1873.

(2970 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nro. 8950. Celem pokrycia zaległości podatkowych i innych należytości rządowych z dóbr Kamionny, w starostwie bocheńskiem położonych, zostaną te dobra obejmujące według prowizorycznego katastru ról 63 morgi 1567 □ sążni. ogrodów 2 morgi 529 □ sążni, sianożęcia 9 morgów 1119 □ sążni, wraz z budynkami mieszkalnemi i gospodarskiemi na miejscu w Kamionny na dniu 27. Października i 17. Listopada 1873, na lat 6, to jest od 1. Stycznia 1874 do ostatniego Grudnia 1879 w drodze publicznej licytacyi wydzierżawione

Jako cenę wywołania ustanowiono wypośrodkowany czysty dochód roczny w kwocie 476 złr. w. a. 10% wadyum 48 złr., które każden licytujący złożyć winien.

Dla ułatwienia konkurencyi przyjmować się będą także opieczętowane pisemne oferty, przed licytacyą i podczas licytacyi.

Chęć dzierżawienia mających zawiadamia się.

Bochnia dnia 20. Września 1873.

(2963 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 34270. W celu zabezpieczenia odbudowania mostu nr. 112. na rzece Skawie w Zatorze na gościńcu bialsko-zatorsko-podgórskim, odbędzie się w c. k. starostwie w Krakowie na dniu 28. Października 1873. o godzinie 12. w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi kwotę ogólną 15078 złr. 94½ ct.

Dotyczące plany i bliższe warunki budowy i licytacyi przejrzane być mogą w c. k. starostwie w Krakowie w godzinach urzędowych, gdzie też oferty, zaopatrzone w wadyum 5% ceny fiskalnej wynoszące z wyrażeniem cen nietylko cyframi lecz i literami w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 1. Października 1873.

(2988 3--3) **Obwieszczenie.**

Nro. 15322. Przy C. k. Sądzie powiatowym w Oświęcimie została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. w. a. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową tudzież z dodatkiem aktywalnym 25 procent i uborem urzędowym, opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. Lipca 1872 L. 98 d. p. p. należyci ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 15. Października 1873 liczyć się mających do Prezydium C. k. Sądu krajowego w Krakowie wnieść.

Z Rady C. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 23. Września 1873.

(2993 3—3) **Obwieszczenie**

Nr. 4731. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 23. Lipca 1873 L. 9321, odbędzie się w zabudowaniu tutejszego c. k. Sądu powiatowego, na dniu 23. Października, dniu 13. Listopada i dniu 4. Grudnia 1873, każdą razą o godzinie 11. przed południem przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 107 w Trościańcu położonej do dłużnika Senia Hnatków należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Judy Salzberga w celu zaspokojenia długu 15 złr. 50 ct. a. w. z pn. z tem, że powyższa realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 55 złr. a. w. oznaczoną, na trzecim zaś terminie także niżej wartości szacunkowej sprzedaną będzie.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina 28. Sierpnia 1873.

(2998 3—3) **E d y k t.**

Nr. 4799. C. k. Sąd powiatowy miejsko del. dla okolic miasta Lwowa podaje do wiadomości, iż w celu sprzedaży w drodze egzekucyj gruntu i budynków w Zaruddach pod l. kons. 118 sub. Rep. 57 położonych, do dłużnika Pawła Kryfka należących, ciała tabularnego nie stanowiących, na 1310 złr. w. a. oszacowanych — odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya, a to na dniu 11. Listopada 1873. i na dniu 16. Grudnia 1873., każdą razą przed połud., pod warunkami, które tutaj w godzinach urzędowych przeglądnąć można, a które przy licytacyi także odczytane zostaną.

Lwów dnia 28. Września 1873.

(3012 3—3) **K o n k u r s.**

Nr. 4474. C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie poszukuje dictaryusza obznajmionego z manipulacyą kancelaryjną za miesięczną płacą 20 złr. w. a., która wedle jego zdolności do 30. złr. wynieść może

Zalecające pismo w języku polskim i niemieckim, tudzież dłuższy czas użycia przy manipulacyi nadają pierwszeństwo.

Podania mają być najpóźniej do 25. b. m. wniesione.

Strzyżów dnia 7. Października 1873.

(2928 3—3) **E d y k t.**

Nr. 11.939. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że w celu zaspokojenia pretensyi wekslowej Sary Goldy dw. im. Welger w kwocie 200 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie w tym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 1243, tudzież łąki na 3 kosarzy i 9½ dnia pola w Tarnopolu położonych dłużników Szymona i Teodozyi Dawidowiczów własnych, a to w trzech terminach, dnia 20. Listopada 1873, 10. Grudnia 1873 i 22. Stycznia 1874.

W pierwszych dwóch terminach będzie usiłowaną ta sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową na 3194 złr. w. a. ustaloną, która oraz ustanowioną jest jako kwota wywołania, na trzecim zaś terminie uskuteczni się sprzedaż i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 319 złr. 40 ct. w. a. Bliższe warunki licytacyi, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w registraturze tego Sądu przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25. Sierpnia 1873 do tabuli weszli, tudzież dla wierzycieli, którymby zawiadomienie o dozwolonej licytacyi wcześnie doręczone nie było, ustanowiono kuratorem p. adw. Dra Kwiatkowskiego a zastępcą p. adw. Dra Łuczakowskiego.

Tarnopol dnia 17. Września 1873.

(2931 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 20278. W skutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 28. września b. r. l. 31270 pomnaża się tygodniowo czterorazowe poczty osobowe między dworcem kolei żelaznej w Krakowie a Nowymtargiem na porę zimową 1873/4 na dzienne jazdy, a znosi się tygodniowo trzyrazowe poczty konne między dworcem kolei żelaznej w Krakowie a Nowymtargiem, jakoteż tygodniowo trzyrazowe jazdy posłańcze między Nowymtargiem a Skomielną.

Istniejący porządek jazd pozostaje niezmieniony.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 1. października 1873.

Kundmachung.

Z. 20.278. Zufolge hohen Handelsministerial-Erlasses vom 28. September l. J. Z. 31270 werden die wöchentlich viermaligen Personenposten Krakau Bahnhof-Neumarkt für die Winterperiode 1873/4 auf tägliche Fahrten vermehrt und die wöchentlich dreimaligen Reitposten Krakau Bahnhof-Neumarkt, so wie die wöchentlich dreimaligen Botenfahrten Neumarkt-Skomielna eingestellt.

In der bestehenden Coursordnung hat keine Aenderung einzutreten.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galizischen Post-Direction.

Lemberg, am 1. Oktober 1873.

(2937 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 3796. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach wiadomo czyni, że wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 10 Lipca 1873 L. 14292 wcelu zaspokojenia należytości Herschka Kosa w ilości 100 złr. zpn. realność Nr. 40. w Ropczycach dłużniczki Maryanny Zarosła własna przez publiczną licytacyę wdrodze egzekucyi w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to dnia 17. Listopada 1873. i dnia 22. Grudnia 1873. każdą razą o 10 godzinie przed południem sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 300. zł. gdyby zaś realność wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną nie została w wyznaczonych terminach, wtedy do ustanowienia lżejszych warunków termin na dzień 12. Stycznia 1874. 10. godzinie zrana wyznacza, na którym wierzyciele jawić się mają pod rygorem, że niestawający za przystępujących do większości obecnych uważani będą.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, tych zaś którzyby po dniu 19. Listopada 1872 prawo hipoteki uzyskali lub którymby rezolucya egzekucyjna wcale nie lub zapóźno doręczoną została, do rąk kuratora p. Maksymiliana Czechowskiego.

Ropczyce dnia 1. Października 1873.

(2923 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7715. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach, ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia Majerowi Friedowi przeciw Mojżeszowi Karpenowi przyznanej kwoty 1300 zł. w. a. wraz z 12% odsetkami od dnia 2. lutego 1872, kosztami egzekucyi w kwocie 9 zł. 88 ct. w. a. jakoteż niniejszemi kosztami egzekucyi w kwocie 29 zł. 71 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 69 w Narajowie na dniu 10. listopada 1873 i 15. grudnia 1873, każdym razem o godzinie 9 przed południem przedsięwziętą zostanie pod następującemi warunkami:

„Za cenę wywoławczą ustanawia się cena szacunkowa realności l. k. 69 w Narajowie w kwocie 1200 zł. 60½ ct. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć 10% wartości szacunkowej t. j. 120 zł. w. a. jako wadjum w gotówce lub też w papierach państwowych według kursu do rąk komisyi licytacyjnej, które to wadjum nabywcy w cenę kupna wliczone, reszcie zaś licytantom zwrócone zostanie.

Nabywca ma resztującą po strąceniu wadjum cenę kupna w przeciągu 14 dni po otrzymaniu postanowienia sądowego, akt licytacyjny zatwierdzającego, złożyć do depozytu sądowego, poczem na żądanie i własny koszt otrzyma dekret własności i fizyczne posiadanie, ciężary zaś hipoteczne zostaną wyekstabulowane i przeniesione na cenę kupna.

Realność ta na obu terminach będzie sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową, a gdyby takowa na obu terminach nawet za cenę szacunkową sprzedaną nie została, natenczas wyznacza się do przesłuchania wierzycieli tabularnych celem ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 16 grudnia 1873 o godzinie 9 przed południem.

Podatki mogą być przejrzane w tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym, stan tabularny w tabuli, akt oszacowania zaś w tutejszo sądowej registraturze.

O tem uwiadamia się Majera Frieda; Mojżesza Karpen; c. k. Namiestnictwo we Lwowie, imieniem funduszu indemnizacyjnego; c. k. Prokuratorję skarbu, imieniem Erarjum podatkowego i c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, imieniem wysokiego skarbu; jakoteż z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jüdla Schwamm, Gitle Schwamm, i Abrahama Schwamm, z życia, imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, a nareszcie wszystkich którzyby po dniu 27. listopada 1872. do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała przed terminem nie została doręczona przez kuratora Dra Leona Madejskiego, któremu nadaje się na zastępcę Dra Henryka Finkelsteina.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brzeżany dnia 19 września 1873

(2954 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 20355. Uwolnienie od portorium korespondencyi w sprawach wyborczych między komisyą wyborczą a wyborcami przysłużające w moc §. 22 ustawy z dnia 29. czerwca 1868 lwowskiej Izbie handlowej i przemysłowej rozciąga się także na okręg pocztowy miasta Lwowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 3. października 1873.

Kundmachung.

Die der Lemberger Handels- und Gewerbe-Kammer nach dem § 22 des Gesetzes vom 29. Juni 1868 zustehende Portofreiheit rücksichtlich der Correspondenzen in Wahl-Angelegenheiten zwischen der Wahl-Komission derselben und den Wählern erstreckt sich auch auf das Lemberger Stadtpostgebiet.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 3. October 1873.

(2967 3–3) **E d y k t.**

L. 51565. C. k. Sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryą Oeder, iż celem doręczenia uchwały tabularnej do l. 71329. dto. 30. grudnia 1871 dozwalającej na podanie Honoraty Kisielewskiej extabulowanie sumy 1041 złr. m. k. dla Franciszki Fössl zaintabulowanej wedle Dom. 62. p. 264, n. 7. on na realności 563 4/4 p. Maryi Oeder ustanowił kuratorem d. Adwokata Dra. Janowicza, a p. Adwokata Dra Nurkowskiego tegoż następcą.

Z C. k. Sądu krajowego.

Lwów 20. Września 1873.

(2985 3–3) **Obwieszczenie licytacyi**

Nro. 16792. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie poboru podatku konsumcyjnego z 20% dodatkiem:

a) od rzezi bydła i przedaży mięsa według III. klasy taryfy;

b) od wyszynku wina — w wyżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1874. a warunkowo na rok 1875. lub też i 1876.

Oferty pisemne, zaopatrzone 10% wadyum, mogą być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi, a to do godziny drugiej po południu. Warunki licytacyi jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu.

Liczba porządk.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa (złr. wal. austr.)	Cena wywołania od wina (złr. wal. austr.)	Licytacya ustna odbędzie się w c.k. pow. Dyrekcyi skarbu w Krakowie od godziny 9. rano do 12. w południe — dnia
1	Andrychów	2260	600	28 Października 1873.
2	Wadowice	4500	541	
3	Kalwarya	1385	—	
4	Zator	1563	388	
5	Biała	8127	1556	29. Października 1873.
6	Bestwina	157	—	
7	Kenty	3856	555	
8	Oświęcim	4270	—	
9	Sucha	1526	—	30. Października 1873.
10	Milówka	1609	121	
11	Siepraw	702	150	
12	Wieliczka	—	534	
13	Żywiec	3788	—	
14	Jaworżno	2650	—	31. Października 1873.
15	Liszki	5296	—	
16	Krzeszowice	5601	—	
17	Bolechowice	—	28	

Kraków 4. Października 1873.

(2989 2—3) **Edykt.**

Nro. 13036. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Józefa Krupskiego, że pod dniem 30. Września 1873. do liczby 13036 przeciw niemu radca krajowy pan Zygmunt Swiejkowski wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 200 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Dra. Mantla z zastępstwem pana adwokata Dra. Marksteina, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Józefa Krupskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 30. Września 1873.

(2990 2—3) **Edykt.**

Nro. 51977. Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomą p. Antoninę Uznańską, że na żądanie p. Antoniny Zagórskiej dla niej celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20. października 1872. do l. 55114, zawiadamiającej ją o dozwolonem zaintabulowaniu wykreślenia dożywotniej renty w kwocie 1400 złr. m. k., a względnie 1000 złr. m. k, tudzież prawa dożywotniego używania na rzecz ś. p. Wincentego i Teresy Zagórskich ze stanu biernego dóbr Podburze, p adw. Dra. Wolskiego kuratorem, a p. adw. Dra. Czemeryńskiego zastępcą tegoż ustanawia.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 20. września 1873.

(2995 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 15885. W ciągu bieżącego półrocza szkolnego nadane będą stydendya z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a., mianowicie zaś stydendya z fundacyi Głowińskiego, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego i nieszlacheckiego, tudzież stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego dla szlachty i z fundacyi t. z. krakowskiej zakordonowej, dla nieszlachty przeznaczone.

Ubiegać się mogą o takowe uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, załączyć mają nadto wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się z tytułu pokrewieństwa z fundatorami, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi w Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 4. października 1873.

(2999 2—3) **Edykt.**

L. 53647. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni z życia i miejsca pobytu niewiadomym Rachmielowi Reitzes i Gittli Lei d. i. Reitzes i ich równie też z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim Juer Chamajdes, Taube Pordes z przystąpieniem p. Józefa Wereszczyńskiego pod dniem 12. Września 1873 l. 53647 pozew o wyekstabulowanie wierzytelności 625 złr. pol. z n. p. ze stanu biernego realności pod l. 220¾ we Lwowie położonej wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 28. października 1873 o godzinie 11. przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu wyż wymienionych pozwanych jest niewiadome, przeto c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę mianuje tutejszego adw. dr. Moszyńskiego kuratorem, zastępcą zaś jego adw. dr. Przesmyckiego z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem więc wzywa sąd pozwanych, aby w należytym czasie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swych praw, stosownych środków prawnych użyli, ile że z zaniechania tych środków prawnych wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. Września 1873.

(3000 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 4355. C. k. Sąd powiatowy miejs. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 15 złr. 2 złr. 33 ct. 5 złr. 7 złr. 22 ct. 3 złr. 2 ct. 5 złr. 3 złr. 35 ct. 4 złr. 87 ct. 12 złr. 58 ct. i 6 złr. 8 ct. w. a., publiczny przetarg realności na Zazulach Nr. 181 w protokole z dnia 12. Grudnia 1870 przymusowo opisanej i w protokole z dnia 3. Maja 1872. do L 2351 ocenionej, w trzech terminach który na dniu 10. Grudnia 1873. 9 Stycznia 1874., a, na terminie dnia 6 Lutego 1874. każdą razą o 10. godz z rana, przy tych terminach tylko za cenę szacunkową wywołaną lub też wyżej takowej na rzecz Bolesława Komarnickiego przeciw masie spadkowej ś. p. Wojtka Andrejka zastępowanej przez kuratora Józefa Andrejka i przeciw temuż ostatniemu samemu, przeprowadzony — i realność ta najwięcej dającemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności, a mianowicie kwota 345 złr w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej t. j. kwotę 34 złr. 50 ct. w. a. jako wadium do rąk komisyi licytacyjnej w gotowiznie złożyć, która to kwota zostanie nabywcy w pierwszą połowę ceny kupna natychmiast komisyi złożyć się mającą, wliczoną — innym zaś licytantom po skończonej licytacyi natychmiast zwróconą.

Warunki licytacyjne szczegółowo przejrzeć można w t. s. registraturze.

Złoczów dnia 13. Sierpnia 1873.

(3001 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

na opróżnione stypendya fundacyi Wincentego Siemieńskiego dla kandydatów na nauczycieli, względnie dla uczni szkół normalnych.

L. 46205. Z początkiem roku szkolnego 1873/74 zostały opróżnione stypendya z fundacyi Wincentego Siemieńskiego przeznaczone dla kandydatów nauczycielskich szkół ludowych względnie dla uczni tych szkół.

W celu rozdania tych stypendyów rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. listopada b. r.

Ubiegający się o te stypendya winni wykazać:

1. że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi i W. księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu fundatora t. j. na dniu 20. lipca r. 1859 do krakowskiego okręgu administracyjnego. Nadto mają ubiegający się wykazać, że rodzice ich są lub byli narodowości polskiej.

Dla wykazania miejsca urodzenia i narodowości swych rodziców winni proszący przyłączyć do podań oprócz własnej metryki chrztu, także metrykę lub dokument urodzenia rodziców.

2. Wykazać, jakie dotychczas odbyli nauki w szkołach publicznych i z jakim postępem, tudzież czy wstąpili już do którego z zakładów naukowych dla kandydatów stanu nauczycielskiego przeznaczonych.

Stypendyści tej fundacyi tracą prawo do dalszego używania stypendyum, skoro otrzymają jakiekolwiek stałe utrzymanie czy to z innego funduszu stypendyjnego, czyli też z funduszów publicznych, będą zaś pobierać stypendyum tak długo, dopóki uczęszczać będą do seminaryum nauczycielskiego lub szkół ludowych.

Tylko w razie braku kandydatów stanu nauczycielskiego, którymby mogło być nadane powyższe stypendya, zostaną nadane uczniom szkół ludowych pod warunkami wyżej wskazanemi, jednak tylko w rocznej kwocie 50 zł.

Proszący mają wnieść podania swoje do kapituły katedralnej w Krakowie na ręce przełożonej Dyrekcyi szkoły głównej wzorowej.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 3. października 1873

(3002 2—3) **Edykt.**

Nr. 68184/54416 C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych zezwolił na mocy równoczesnej uchwały na wykreślenie ze stanu czynnego realności L. 523¾ następujących prawomocnych odmownych uchwał sądowych, a to:

1. uchwały z 4. Lut. 1815. do L. 905 Dom. 12 p. 475 n. 1 haer zapisanej, na prośbę Abrahama i Arona Lieberów o intabulacyę prawa własności do połowy realności Nr. 522 i 523¾ i prawa pobierania dochodów tej połowy, zapadłej 2) uchwały z 24. września 1818. L. 13004 Dom. 37 pag. 537 n 11 haer. zanotowanej, na prośbę Lifschy Laji Tauby 3 im. Laks, Tumina Abrahama 2 im Lieber i Arona Lieber o zaintabulowanie praw z przedłożonej do L. 6752 1817 ugody wydanej

3. uchwały z 23. grud. 1878 L. 28996 Dom. 47 p. 472 n. 27 haer. uwidocznionej a na podanie Estery Kosel ur. Bernstein o zaintabulowanie prawa własności do 1/24 części realności pod Nr. 522 i 523¾ zapadłej

4. odmownego ustępu uchwały do L. 48486/1866 przy pozycyi Dom. 63 p. 371 n. 34 haer. uwidocznionego na prośbę Ozyasza Losch o zaintabulowanie jego praw własności do całej realności Nr. 523¾ wreszcie

5. odmownej uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego z 9. kwietnia 1867. l. 2523 Dom. 63 p. 372 n. 35 haer. zanotowanej, zatwierdzającej uchwałę c. k. Sądu krajowego lwowskiego do L. 48486/1866 co do niepozwolonej intabulacyi Ozyasza Losch za właściciela całej realności Nr. 523¾.

O tem się uwiadamia Arona Lieber, Lifschę Laję Taubę tr. im Laks, Tumina Abrahama dw. im. Lieber, Esterę Kosel ur. Bernstein, wszystkich z życia i pobytu niewiadomych, ustanawiając dla tychże w celu doręczenia powyżej wymienionej uchwały do L. 68184 za kuratora adw. Dra. Sokala ze substytucyą adw. Dra. Waldmanna.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 27. grudnia 1873.

(3004 2—3) **Konkurs.**

L. 3903. pr. Przy sądzie obwodowym w Tarnowie została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 złr. w, a, dodatkiem aktywalnym 25% i prawem do pobierania munduru opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 d. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 16go października 1873, liczyć się mających do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

W Krakowie dnia 5. października 1873.

(3005 2—3) **Edykt.**

Nr. 22154. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Rudolfa Johna prywatnego, w Krakowie zamieszkałego, a mianowicie, na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. radcę sąd. krajowego p. Przesmyckiego w Krakowie, a tymczasowem zarządcą masy p. adw. dr. Stycznia, z substytucyą p. adw. dr. Lisowskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24. Października 1873 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10. Grudnia 1873 w ces król. sądzie krajowym podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 27. Grudnia 1873 o godzinie 10. z rana oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Kraków, dnia 9. Października 1873.

(2982 2—3) **Edykt.**

Nro. 35731 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej sumy wexlowej 200 zł. w. a z odsetkami po 6% od dnia 16. Lipca 1868. bieżącemi kosztami sądowemi w ilości 7 zł. 68 ct., 8 zł. 72 ct., egzekucyjnemi 6 zł. 46 ct. i 4 zł. 14 ct. w. a. jakoteż 21 zł. 22 ct. w. a., egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi sumy 16000 zł. w. a. z odsetkami po 12% od 1. Lipca 1868. aż do zapłaty kapitału bieżącemi Dom 393. p. 58. n. 47. on a właściwie sumy 15172 zł. w. a. z odsetkami po 10% od 1. Stycznia 1871. bieżącemi na mocy ugody sądowej na dniu 22. Grudnia 1870. dol. 65680. o powyższą wierzytelność 16000 zł. w. a. z pn. zawartej Dom 501. p. 125 n. 185. on i odnośnych pozycyach na rzecz dłużniczki p. Kamilii hr. Komorowskiej w stanie biernym dóbr Strusowa z przyległościami Bernadówka, Ostrowczyk, Rozdwiany, Warważyńce, Darachów, Brykuła, Słobudka, Holendry, Krowinka, Zubów i Fiutków, oddzielnej części Zubów i Fiutków, Załuże czyli Nałuże i Zazdrość p. Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, tudzież w stanie biernym sum 3380 zł. 3200 zł. 1200 zł. i 780 zł. w. a. na częściach Buczacza z przyległościami Nagórzanka, Korolówka, Gawroniec i Podzameczek, Dom 438. p. 460. n. 227. on Dom 438. p. 464. n. 228. on Dom 438. p. 464. n. 229 on i Dom 476 p. 105. n. 235. on dla tegoż Włodzimierza hr. Baworowskiego ciężących, zaintabulowanej na rzec Marka Frenkla, została dozwoloną, która to sprzedaż w dwóch terminach a to na dniu 12. Grudnia 1873. i na dniu 14. Stycznia 1874, każdą razą o godzinie 10. z rana w tutejszym c. k. Sądzie krajowym a to pod następującemi warunkami przeprowadzoną będzie.

1. Za cenę wywołania stanowi się nominalna wartość sumy sprzedać się mającej w ilości 15172 zł. v. a.

2 Na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej nominalnej wartości zaś na drugim także i poniżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu będzie sprzedaną.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej przed licytacyą jako wadium 5% nominalnej wartości, t. j. sumę 800 zł. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędnosci, lub też w obligacyach indemnizacyjnych, listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub listach hipotecznych galic. banku hipotecznego, według kursu w gazecie Lwowskiej z poprzedniego dnia umieszczonego obliczyć się mających, które to wadium najwięcej ofiarującemu zatrzymane innym licytantom zaś zaraz po licytacyi zwrócone będzie.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

O czem Sąd Marka Frenkla, Kamillę hr. Komorowską, Włodzimierza hr Baworowskiego, galic. c. k. prokuratoryę skarbu, Mauryccgo Hoffmana, Chanę Polturak, Abrahama Szapirę, Izraela Poltowera, Samuela Selzera, Leibę Handla, nareszcie wierzycieli, którzyby po 15. Maja 1873. do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie zapaść mogące uchwały, wcale nie, lub dopiero po terminie doręczone być mogły, przez edykt i kuratora w osobie p. adw. Przesmyckiego z substytucyą p. adw. Dr. Pasławskiego zawiadamia.

Lwów dnia 19. Września 1873.

(2959 2—3) **Edykt.**

Nr. 3678 C. k Sąd powiatowy w Szczercu podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności Henecha Ruttera 184 złr. a. w. wraz z odsetkami zwłoki po 2 złr a. w. dziennie od 2. Listopada 1872 bieżącemi kosztami egzekucyi 4 złr. 23 ct, 5 złr. 76 ct., 3 złr. 2 ct. i 13 złr. 67 ct. a. w. egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 3 lasek gruntu do realności pod l 59 w Humieńcu należących ciało tabularne niestanowiących dłużnika Seńka Magoraj własnych w dniach 30. Października 1873, na 27. Listopada 1873 i na 22. Grudnia 1873 o godz. 10. przed południem w Szczercu w c. k. Sądzie odbędzie się. Cenę wywołania stanowić będzie suma szacunkowa 400 złr. a. w. i tylko za nią lub za wyższą cenę przedmiot sprzedaży na pierwszych dwu terminach, natomiast także poniżej ceny szacunkowej na trzecim terminie sprzedany zostanie.

O czem chęć kupienia mających z tym dodatkiem się zawiadamia, że każdy z uczestniczących w przetargu poręczne w ilości 40 złr. a. w. w gotówce lub papierach publicznych według kursu z dnia przedterminowego w Gazecie Lwowskiej ogłoszonego do rąk komisyi licytacyjnej złożyć obowiązanym będzie i że bliższe warunki licytacyi w registraturze Sądu tutejszego przejrzeć można.

Szczerzec dnia 25. Września 1873,

(2956 2—2) **Edykt.**

L. 23460. C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż na odbytem w dniu 1. września 1873 zgromadzeniu wierzycieli upadłości Józefa Hantschla w Bochni, p. adw. Dr. Józef Trybulec zarządcą, a p. adw. Dr. Hajdukiewicz zastępcą zarządcy masy, zaś jako członkowie wydziału wierzycieli pp. Gustaw Nachowski i Paweł Niedzielski w Bochni i Majer Nebenzahl w Wiśniczu obrani zostali, a obiór ten przez c. k. Sąd krajowy zatwierdzony został.

Kraków 15. września 1873.

(2960 2—3) **Edict.**

Nr. 43826. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer der zwei angeblich in Verlust gerathenen Wechselakzepte dto. Lemberg den 11. Dezember 1872 über 157 fl. 40 kr. ö. W. und 157 fl. 40 ö. W. ausgestellt von Schmelke Kretz auf dessen eigene Ordre lautend und von Mechael Jolles und Wolf Jolles in Solidum akzeptirt, zahlbar in Lemberg am 20. April 1873, hiemit aufgefordert, diese beiden Wechselakzepte, umsogewisser binnen 45 Tagen nach der dritten Einschaltung dieses Ediktes in das Amtsblatt der Lemberger Zeitung diesem Gerichte vorzulegen und seine Ansprüche hierauf gelten zu machen, widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist diese Wechselakcepte über Ansuchen des Amortisationswerbers für amortisirt werden erklärt werden.

Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte.

Lemberg den 8. August 1873.

(2975 2 - 3) **Edykt.**

Nr. 12 109. C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcelego Bilińskiego, Teofilę z Bilińskich 1mo voto Ostrowską, 2do voto Engel, Maryannę z Bilińskich Kowalską i Juliannę z Bilińskich Krzeczkowską, tudzież w razie ich śmierci tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że na dniu 7. Września 1873 L. 12.109 pann Antonina Strasserówna i spadkobiercy po Lubinie Strasserowej przeciw nim o ekstabulacyę obowiązku zapłacenia ceny kupna Damianowi Bilińskiemu, Maryannie z Bilińskich Kowalskiej i Juliannie z Bilińskich Krzeczkowskiej kontraktem sprzedaży z dnia 20. Października 1824 asygnowanej ze stanu biernego dóbr Jasionowa górnego pozew wytoczyli, który do ustnej rozprawy zadekretowanym i termin na 18. Listopada 1873 o godz. 9. zrana wyznaczonym został. Jest tedy rzeczą pozwanych wcześnie przed wyznaczonym terminem kuratorowi swemu, którego dla nich w osobie p. adw. Dra Maramorosza z zastępstwem p. adw. Dra Eminowicza ustanowiono, stosowną informacyę udzielić, lub sobie innego pełnomocnika wybrać, w przeciwnym bowiem razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 20. Września 1873.

(2976 2—3) **Edykt.**

Nr. 6256. Ze strony c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie odnośnie do odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 Maja r. b. do L. 19.470 celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego w kwocie kapitalnej 14.525 złr. a. w. z dniem 1. Stycznia 1871 należącej się, wraz z prowizyą 5% od tegoż dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 441 złr. w. a. od dnia 1. Stycznia 1871 zalegających, za każdą pojedyńczą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia liczyć się mającą po 4% i z nadzwyczajnym dodatkiem 4% w myśl §. 65 statutów i zobowiązań dłużników skryptem objętych, nakoniec kosztów w kwocie 30 złr. 17 ct. w. a. przyznanych rozpisuje się przymusowa sprzedaż publiczna dóbr Maryanówka w powiecie Chodorowskim położonych, do p. Wincentego i Maryi Kwiatkowskich należących i w tym celu postanawia się termin na dzień 4. i 18. Grudnia 1873, każdą razą o godzinie 10. przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 29.551 złr. w. a. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 20. część ceny wywołania bądź w gotówce, bądź w książeczkach kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego, austryackiego banku narodowego, lub galic. obligacyach indemnizacyjnych złożyć.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 22 Grudnia 1873 o godzinie 10. rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Bliższe warunki licytacyi można w tutejszej registraturze przejrzeć. O rozpisaniu tej przymusowej licytacyi, zawiadamia się strony obydwie, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, dalej wierzycieli, którzyby po dniu 25. Lutego 1873, jako dniu wystawionego wyciągu tabularnego do tabuli krajowej weszli, nakoniec wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała sądowa, sprzedaż dóbr Maryanówka rozpisująca z jakichbądź powodów, albo wcale nie, lub też wcześnie przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczoną, przez edykta i równocześnie w osobie p. adw. Dra Heynego, z zastępstwem p. adw. Dra Warteresiewicza ustanowionego kuratora.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 24. Września 1873.

(2977 2—3) **Edykt.**

Nr. 5481 C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Samuel Kornman wniósł prośbę de praesentato 5 Grudnia 1872 L. 5471 za uwiadomieniem leżącej masy spadkowej, po zmarłym Hendlu Stein o zaintabulowanie prawa własności połowy realności w Mokrzycy pod l. k. 133 położonej.

Ponieważ po zmarłym Hendlu Stein pertraktacya masy przeprowadzoną nie była, przeto dla zachowania praw po tymże pozostałych spadkobierców, ustanawia się kuratora dla wzmiankowanej leżącej masy tut. c. k. notaryusza p. Antoniego Praschila, któremu uchwała tabularna z dnia 28. Maja 1873. L. 5471 jednocześnie doręcza się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 28. Maja 1873.

(2978 2 - 3) **Edykt.**

Nro. 4507. C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Marka Dawidowicza, że na dniu 29. Października 1869 zmarł w Śniatynie ksiądz Dawid Dawidowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, któren spadek między innymi dziedziczy Marek Dawidowicz jako brat zmarłego, ponieważ jednak jego obecne mieszkanie jest niewiadome, przeto ustanawia się dla niego kuratora w osobie c. k. Notariusza Śniatyńskiego pana Leopolda Karszniewicza, i wzywa się go, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu miejsce pobytu temu sądowi albo swemu kuratorowi oznajmił.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn 29. września 1873.

(2980 2 - 3) **Obwieszczenie.**

Nro. 49704. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem towarzystwu pod nazwą: „Compagnie russe de navegation à rapeurs et de commerce w Odesie, że na prośbę Władysława Rylskiego uchwałą z 23. Sierpnia 1873 L. 49146 zarządzono skonstatowanie w jakim stanie się znajdują sprowadzone przez niego za pośrednictwem rzeczonego towarzystwa z Indyi wschodnich towary na składzie kolei Lwowsko-czerniowiecko Jaskiej złożone, i że tę uchwałę ustanowionemu równocześnie dla tego towarzystwa kuratorowi adw. Dr. Horwatowi doręczono.

Lwów dnia 29. Sierpnia 1873.

(2981 2—3) **Edykt.**

Nro. 30282. C. k. Sąd krajowy jako handlowy podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy wexlowej 100 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 10 Stycznia 1872. bieżącemi i kosztami sądowemi 6 zł. 88 kr., tudzież kosztami egzekucyjnemi 5 zł 25 ct. w. a. i kosztami niniejszemi 10 zł. 17 ct. w. a., egzekucyjną sprzedaż sumy 2606 zł. w. a. z większej 3000 zł. w. a. pochodzącej w stanie biernym realności pod l. 17. i 18¼ na rzecz p. Emilii Kriegseisenowej jak Dom 193. p. 69. n. 80. on zaintabulowanej, na rzecz Joëla Landaua pod następującemi warunkami dozwoloną została:

1. Za cenę wywołania służyć będzie nominalna wartość tejże sumy 2606 zł. w. a.

2. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach, na dniu 11 Grudnia 1873., na dniu 15. Stycznia 1874. i na dniu 12. Lutego 1874., każdą razą o godzinie 10 przed południem, a to w ten sposób, że na dwóch pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jaką kolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

3. Każdy licytujący obowiązanym będzie 10% wartości nominalnej t. j. 260 zł. w. a. w gotówce lub w papierach na kaucyę zdatnych tytułem wadium do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadium licytantom prócz nabywcy zaraz zwróconem zostanie.

Dalsze warunki w tutejszej registraturze przeglądnąć i w odpisie powziąść można, zaś względem zahipotekowanych na tejże sumie ciężarów odsyłamy chęć kupienia mających do tabuli miejskiej.

O rozpisanej licytacyi zawiadamiamy strony interesowane, jako też wierzycieli zahipotekowanych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po wygotowaniu wyciągu tabularnego, prawo zastawu na powyższej sumie uzyskali, lub którymby z interesowanych z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała licytacyjna w należytym czasie lub wcale nie została doręczoną do rąk kuratora im w osobie p. adwokata Dr. Pomianowskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Popiela niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Lwów dnia 11. Lipca 1873.

(2986 2 - 3) **Edykt.**

Nro. 33445. C. k. Sąd krajowy ustanawia pr. adw. Dra. Gregowicza za kuratora dla z miejsca pobytu niewiadomych pp: Aleksandra, Józefy Padlewskiej i Ernestyny Chądzińskiej, mianując zastępcą tegoż p. adw. Dr Nurkowskiego, w celu uwiadomienia tychże o dozwolonej intabulacyi p. Kazimierza Zbrożka za właściciela ½ dziesiątej części z 1/11 części po Antoninie Zbrożek, tudzież 1/10 części z drugiej połowy tej samej części ojcu Antoniemu Zbrożek po córce Antoninie Zbrożek przypadłej, nakoniec, za właściciela 1/11 części z 5/6 części dóbr Wierzbiąża niegdyś Elżbiecie z Zbrożków Noskowskiej przypadłej.

Co niniejszem do wiadomości Aleksandra Zbrożka, Józefy Padlewskiej i Ernesty Chądzińskiej podajemy.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów 13. Września 1873.

(2947 3 - 3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 1339. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie, w załatwieniu wezwania C. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 5. Lipca 1872. L 10249. celem zaspokojenia należytości wexlowej Berla Islera w kwocie 300 zł. z 6% od 13. Lutego 1871. tudzież kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 10 złr. 96 ct. 3 złr. 17 ct. 7 złr. 56 ct. 5 złr. 2 ct. 9 złr. 78 ct. i 6. złr. 87. ct., rozpisuje przymusową publiczną sprzedarz realności pod L. 65. w Radomyślu własnością dłużników Aleksandra i Tekli Gancarskich będącej, ciała tabularnego niestanowiącej, a składającej się z domu mieszkalnego wraz z prawem budowlanego w długości 14 sążni, stajenką, stodołą w trzech terminach na dzień 27. Października, 24. Listopada i 22. Grudnia 1873. w sądzie każdym razem o godz. 9. rano pod następującemi warunkami

1. Przy 1. i 2. terminie realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej przy 3. terminie zaś i niżej oszacowania najwięcej ofiarującym sprzedaną zostanie.

2. Za cenę wywołania stanowi się summa szacunkowa w ilości 810 złr. Osiemset dziesięć złr. W. A.

3. Każden chęć kupna mający obowiązany jest złożyć do rąk komissyi licytacyjnej, jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej to jest ilość 81 złr. w gotówce. Wadium kupiciela będzie zatrzymane i do depozytu sądowego złożone, innym zaś licytantom po uskutecznionej licytacyi zwrócone.

Dalsze warunki licytacyi tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności w registraturze sądowej przejrzanemi być mogą.

Zassów 31. Lipca 1873.

(2941 3—3) **Edykt.**

Nro. 11110. C. k. Sąd krajowy wiadomo czyni, iż w załatwieniu odezwy c. k. Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 5. Kwietnia 1873. do L. 61495 i 9906, wyznacza do wykonania przymusowej sprzedaży w drodze publicznej licytacyi dóbr Swoszowice, celem zaspokojenia przyznanej galic. kasie oszczędności nakazem płatniczym z dnia 4. Maja 1872. L. 20385 przeciw Edwardowi hr. Stadnickiemu i masie rozbiorowej Wincentego Kirchmayera pretensyi w kwocie 6362 złr. 15. kr. jako resztę pożyczki 10000 złr. w. a. na skrypt z dnia 3. Maja 1864. udzielonej i w stanie biernym dóbr Swoszowice Dom. 415. pag. 73. n 48. on. intabulowanej z prowizyą 6% od dnia 10. Czerwca 1871. bieżącem i kosztami sądowemi w kwocie 15 złr. 43 kr. i 20 złr. 56 kr. przyznanemi, w tutejszym c. k. Sądzie krajowym dwa termina t. j. w dniu 21. Listopada 1873. i w dniu 12. Grudnia 1873. o godzinie 10. przed południem, na których przymusowa sprzedaż dóbr Swoszowice pod następującemi warunkami nastąpi:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 28. Listopada 1865. L. 110 dz. p. p w sumie 32500 złr. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 3250 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu do rąk komisyi licytacyjnej jako wadium złożyć. Galic. Towarzystwo kredytowe i galic. kasa oszczędności od składania wadium są uwolnione.

Wadyum w gotowiźnie złożone nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Gdyby na powyższych dwóch terminach powyższe dobra przynajmniej za cenę wywołania nie mogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 13. Grudnia 1873. o godz. 4. po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O stanie tabularnym mogą chęć kupienia mający w tutejszo sądowej registraturze, a względem podatków w dotyczącym urzędzie podatkowym poinformować się.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania dóbr Swoszowice chęć kupienia mający w tutejszosądowej registraturze a w dniu licytacyi przy komisyi przejrzeć mogą.

O tej przymusowej licytacyi zawiadamia się chęć kupna mających, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 26. Marca 1872. prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, i którymby niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez edykta i ustanowionego dla tychże kuratora w osobie p. adw. Dr. Wilkosza, któremu zastępcą w osobie p. adw. Dr. Markiewicza ustanawia się.

Kraków 10. Czerwca 1873.

(2948 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3743. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie w załatwieniu wezwania c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7. listopada 1872 l. 19932. celem zaspokojenia należącej się p. Stanisławowi Orszulskiemu sumy wekslowej 100 zł. w. a. z 6% od dnia 24. lipca 1866 wraz z kosztami sądowemi i egsekucyjnemi 14 zł. 49 ct., 4 zł. 2 ct., 12 zł. 30 ct., 3 zł. 17 ct., 10 zł. 44 ct. i 4 zł. 46 ct. rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż części gruntu pod l. 30 w Dulczy małej około 4 morgów obejmującej wraz ze stojącym na takowej domem mieszkalnym jako też budynków na gruncie pod l. 46 tamże wystawionych, t. j. domu mieszkalnego, stajni i stodoły bez placu, własnością Katarzyny i Walentego Bielatów będących, protokołem z dnia 25. września 1871 zastawniczo opisanych z protokołem z dnia 28. sierpnia 1872 oszacowanych w trzech terminach, na dzień 27. października, 24. listopada i 22. grudnia 1873 w sądzie każdym razem o godz. 10 rano pod następującemi warunkami.

I. Za cenę wywołania ustanawia się sądownie wydobyta wartość w kwocie 315 zł. w. a.

II Grunt l. 30, budynki l 46 w Dulczy małej na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej jak za 200 zł. w. a. sprzedane będą.

III. Każdy chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadium w kwocie 30 zł. w. a gotówką do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadium najwięcej ofiarującemu, w cenę kupna wliczone, innym zaś kupującym po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Zassów dnia 31. sierpnia 1873.

(2918 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 34766. Na mocy ustawy z dnia 19. Marca 1872. sprzedaje się skarbowy las brzozowy w gminie Kowałowe, państwa Jabłonów, pod nazwiskiem „Żorna“ i pod parc kat. l. 345 położony, w objętości 123 morg. 1172[□]° wraz z drzewostanem, obecnie na tej przestrzeni się znajdującym, w drodze licytacyi za pomocą ofert pisemnych.

Cena wywoławcza wynosi 8700 zł. w. a.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane i opieczętowane mają zawierać:

a) oznaczenie przedmiotu, do którego oferta się odnosi, jakoteż ofiarowaną cenę kupna w walucie austryackiej oznaczoną cyframi i literami;
b) oświadczenie oferenta, iż ten zna warunki licytacyjne i poddaje im się bezwarunkowo;
c) powinne być zaopatrzone w wadium w kwocie 870 zł. w. a; nakoniec
d) mają być podpisane imieniem i nazwiskiem oferenta i oznaczać miejsce pobytu tegoż.

Oferty podać należy w powiatowej dyrekcyi skarbowej w Kołomyi najdalej do 5. Listopada 1873. do godziny 6. po południu, i takowe będą otworzone dnia 6. Listopada 1873 o godzinie 9. przed południem.

Nabywca obowiązanym będzie, złożyć cenę kupna w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia doręczenia mu zawiadomienia o potwierdzeniu oferty za wrachowaniem złożonego w gotówce wadium.

Bliższe warunki przejrzeć można w c. k. powiatowej dyrekcyi w Kołomyi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa.

Lwów dnia 26. Września 1873.

(2987 3—3) **Edykt.**

Nr. 25.033. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Gawriela Nussbecka z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu p. Julian Mianowski o zapłacenie sumy wekslowej 4876 złr. 90 ct. w. a. wniósł pozew, w załatwieniu którego nakaz zapłaty pod dniem 2. Października 1873 do L. 25.033 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Gawriela Nussbecka na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dra Lisowskiego z substytucyą adw. Dra Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał

Kraków dnia 2. Października 1873.

(2962 2 - 3) **Edykt.**

Nro. 57872. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Seweryna Birnsteina i Alojzego Nirnberga z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże równocześnie na prośbę Anny Słońskiej nakaz zapłaty sumy wekslowej 760. zł. w. a. z. pn. wydanym został. ustanawiając dla tychże nieobecnych kuratora w osobie p. adwokata Dr. Waldmana, któremu powyższy nakaz zapłaty się doręcza.

Lwów dnia 7 Października 1873.

(2961 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 54.848. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na podanie Józefa Sławińskiego przeciw Józefowi Fryd. Seideman pod dniem 19. Września 1873 l. 54.848 nakaz zapłaty sumy wekslowej 320 złr. a. w. z uł. wydanym został, postanawiając zarazem dla z miejsca pobytu i życia niewiadomego pozwanego Józefa Fryd Seidemana, kuratorem p. adw. Dra Janowicza, ze substytucyą pana adw. Dra Pomianowskiego, z którym sprawa wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, aby w należytym czasie zarzuty wniósł, lub potrzebne dokumenta i informacyę ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i Sądowi oznajmił, inaczej wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 19. Września 1873.

(2991 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 6276. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, iż wskutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie, z dnia 7. Czerwca 1873 L. 29.873 odbędzie się w tutejszym Sądzie, na zaspokojenie kapitału galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 11.529 złr. 49 ct. w. a z pn., tudzież kosztami sądowemi egzekucyjnemi, w kwotach 20 złr. 60 ct.. 18 złr 17 ct. i 26 złr. 84 ct w dniach 5. i 19. Grudnia 1873 zawsze o godzinie 10. przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Białokiernica czyli Białokrynica w powiecie Podhajeckim położonych, do p. Arona Goldapper należących. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 53.894 złr. 1 ct. w. a. w 1szym i 2gim terminie dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą. Każdy chęć kupienia mający, winien złożyć dziesiątą część ceny wywołania, jako wadyum w gotówce w książeczkach kasy oszczędności, listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, albo galic. obligach indemnizacyjnych. Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze. O tem zawiadamia się strony obydwie, tudzież wierzycieli hipotecznych, do rąk własnych, dalej wierzycieli, którzyby po dniu 11. Kwietnia 1873 jako dniu wystawionego wyciągu tabularnego do tabuli krajowej weszli, nakoniec wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała sądowa, sprzedaż dóbr Białokiernica lub Białokrynica rozpisująca z jakichbądź powodów albo wcale nie, lub też wcześnie przed terminem licytacyjnym, nie mogła być doręczoną, przez edykta i równocześnie w osobie p. adw. Dra Mijakowskiego z zastępstwem p. adw. Dra Billeta ustanowionego kuratora.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów 24. Września 1873.

(2994 2—3) **Edykt.**

Nro. 3406. C. k. sąd powiatowy w Skolem niniejszem wiadomo czyni, że realność gruntowa w Hrebenowie pod l. kons. 36. położona Fedora Fuciewicza własna, na zaspokojenie pretensyi Israela Reislera w kwocie 46 złr. w. a. z przynależytościami, w dniach 4. Listopada i 4. Grudnia 1873., a ewentualnie 4. Stycznia 1874., każdego razu o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przez publiczną licytacyę pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie.

1. Cenę wywołania licytować się mającej realności domowej i gruntowej pod nr. 36. we wsi Hrebenowie w powiecie Skolskim położonej, dłużnika Fedorego Fuciewicza własnej, ustanawia się suma oszacowania tej realności, wedle protokołu szacunkowego z dnia 5. Czerwca 1873. do l. 254. w aktach tej sprawy w c. k. sądzie powiatowym w Skolem się znajdującego w kwocie 174 złr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający, winien jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania, to jest kwotę 17 złr. w. a. i 40 cnt. w. a. obliczyć się mającą w gotówce w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach kursu zastawnych gal. akcyjnego banku hipotecznego lub w publicznych papierach państwowych podług kursu poprzedzającego dnia licytacyi w urzędowej Gazecie Lwowskiej uwidocznionego, do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

3. Kupujący, któremu złożone wadyum w cenę kupna wliczonem będzie, winien resztującą cenę kupna w 30. dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do wiadomości sądowej biorącej, tym pewniej do depozytu sądowego złożyć, ile że w przeciwnym razie, na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya rzeczonej realności na żądanie jakiegokolwiek bądź wierzyciela dozwoloną będzie.

4. Dekret co do rzeczonej realności wydanym będzie kupującemu dopiero po wykazaniu się z uiszczenia resztującej ceny kupna.

5. Licytacya niniejsza wykonana będzie w trzech terminach powyższych, a to przy pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś także niżej tej ceny.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skole dnia 12. Września 1873.

(2983 3 3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 15756. Celem nadania stypendyum o rocznych 200 zł. w. a. przeznaczonego dla uczniów weterynaryi, ogłasza się niniejszem konkurs.

Chcący się ubiegać o takowe winni wnieść podanie swoje do Wydziału krajowego najdalej do końca października r. b. i załączyć: 1. metrykę urodzenia; 2. poświadczenie, że kandytat przyjęty został na kursa w c. k. zakładzie dla kształcenia weterynarzy we Wiedniu; 3. ostatnie świadectwo szkolne; 4. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, nakoniec 5 własnoręczny rewers kandydata, w którym tenże ma się zobowiązać, iż po uzyskaniu dyplomu na weterynarza, będzie się trudnił praktyką weterynarską w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub Wielk. Ks. Krakowskiem, z wykluczeniem jednak miast głównych Lwowa i Krakowa, a to przez przeciąg lat ośmiu.

Stypendya trwają aż do ukończenia trzyletniego kursu w zakładzie wyżej wspomnianym, a stypendysta otrzymuje po uzyskaniu dyplomu na weterynarza kwotę 60 zł. na koszta podróży z Wiednia do kraju.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Księstwa Krakowskiego.

W Lwowie dnia 4. Października 1873.

(3053) **Wyjaśnienie.** (16912)

Odnośnie do obwieszczenia, którem Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem krakowskiem ogłosił otwarcie publicznej subskrypcyi na obligacye pożyczki krajowej w sumie 1,600.000 złr. w. a., podaje tenże Wydział do powszechnej wiadomości następujące wyjaśnienie na żądanie c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu, z dnia 13. października 1873. L. 2 37/prez.

W obwieszczeniu powyżej wzmiankowanem znajduje się następujący ustęp:

„Obligacye i kupony pożyczki krajowej wolne są od dochodowego i wszelkich innych podatków stępli i należytości.“

Dla uniknienia mylnej interpretacyi powyższego ustępu, oświadcza Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem krakowskiem iż zawartych w tym ustępie wyrazów nie należy tak pojmować jakoby obligacye i kupony pożyczki krajowej z roku 1873. w ogólności, a zatem także w obec W. c. k. skarbu od dochodowego i wszelkich innych dodatków, stempli i należytości wolnemi były, lecz że opłacanie wszelkich podatków stempli i należytości od tych obligacyi i kuponów wziął Wydział krajowy imieniem kraju na siebie i że w tym względzie przeprowadził rokowania z c. k. władzami rządowemi.

Wynika zatem, że obligacye i kupony pożyczki krajowej z r. 1873 wolne są od dochodowego i wszelkich innych podatków stempli i należytości tylko w obec subskrybentów, którzy istotnie są wolni od wszelkich opłat i otrzymywać będą od Wydziału krajowego tytułem prowizyi od obligacyi pożyczki krajowej z r. 1873 po sześć od sta bez wszelkiej ujmy.

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem księstwem krakowskiem
Lwów dnia 15. października 1873.

Doniesienia prywatne.

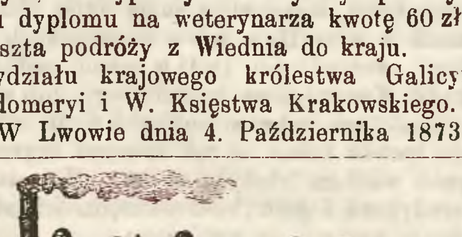
(2971 3—3) **KONKURS.**

Nro. 36. Celem obsadzenia posady prowizorycznego sekretarza przy urzędzie gminnym w Przemyślanach, rozpisuje się niniejszem konkurs z roczną płacą 200 złr. wal. austr.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swoje zaopatrzone alegatami wykazujące ich wiek, dalej uzdolnienie w służbie politycznej, jak również biegłości w języku krajowym, do Zwierzchności gminnej w Przemyślanach najdalej do dni 14. od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego konkursu w gazecie urzędowej Lwowskiej.

Zwierzchność gminna

Przemyślany dnia 6. Października 1873.

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika

Obwieszczenie: (2968 2-3)

Dla zapobieżenia drożyznie wiktuałów, z powodu niekorzystnego żniwa w wielu częściach monarchii nastąpić mogącej, zaprowadza się, z dniem 10. października b. r. aż do dalszego postanowienia, taryfa wyjątkowa dla transportu zboża, kukurudzy, ziarn strączkowych, produktów młyńskich i ziemiaków — tak dla przywozu do kraju, jako też dla ruchu lokalnego.

Bliższe szczegóły powziąść można z dotyczącej, na naszych dworcach umieszczonej taryfy wyjątkowej, którą nabyć można w naszych stacyach, jakoteż w biórze komercyalnem we Lwowie i w ekonomacie naszej jeneralnej Dyrekcyi w Wiedniu.

Z powyższym dniem znosi się zatem dla wyż wymienionych artykułów w powyższym ruchu cena przewozu, która w naszej taryfie z dnia 15. maja 1872 uwidocznioną jest i pozostaje takowa w mocy tylko dla transportu w przerwanym ruchu za granicę.

Lwów w październiku 1873.

Dyrekcya ruchu.

(2815 5 5) **OGŁOSZENIE.**

Nr. 11092. Rozpisuje się licytacya przez oferty opieczętowane na dostawę dla szpitala powszechnego we Lwowie.

1) Masła czystego dobrze wyrobionego funtów wied. 5,000.

2) Drzewa opałowego na rok 1874 sągów siedmiostopowych raz przewiązanych:

a) bukowego sągów 450.
b) brzozowego „ 300.
c) sosnowego „ 250.

Oferty na masło będą przyjmowane albo na całą ilość masła, albo na część pewną i może być dostawione albo wszystko razem albo w przeciągu pięciu miesięcy zimowych po 10 cent. miesięcznie.

Drzewo ma być dostawiane przez rok cały 1874 na każde zażądanie Zarządu szpitala, a oferty na drzewo będą przyjmowane, albo na wszystkie razem, albo na pojedyncze jego rodzaje.

W ogólności oferty będą przyjmowane wraz z wadjum 5 procent od całej dostawy i to opieczętowane, z napisem na jaki przedmiot, i mają być składane w Dyrekcyi szpitalu do dnia 24. Października r. b.

Bliższe warunki określone zostaną w kontraktach, jakie zawierane będą z przedsiębiorcami, których oferty będą przyjęte z wymaganiem od nich kaucyi wysokości 10 procent od wartości całorocznej dostawy.

Z Dyrekcyi szpitala powszechnego.

Lwów dnia 23. Września 1873.

Z drukarni E. Winiarza.